

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Wydział Humanistyczny
Instytut Socjologii

Stella Furka
Nr albumu 170970

**Radykalne wystąpienia chłopskie w III RP. Przyczyny, przebieg
i konsekwencje**

Praca dyplomowa przygotowana pod kierunkiem
Dra hab. Grzegorza Zabłockiego



Toruń 2005

Spis treści

Wstęp	3
Rozdział I. Działania zbiorowe rolników	5
1. Potencjał mobilizacyjny zbiorowego działania rolników	5
2. Wystąpienia chłopskie – ujęcie definicyjne	7
3. Protest jako forma kanalizacji niezadowolenia	11
Rozdział II. Metoda analizy wydarzeń protestacyjnych.....	15
1. Wybór źródeł	16
2. Jednostka analizy.....	17
3. Zmienne	18
4. Dobór próby	20
5. Kodowanie	20
Rozdział III. Społeczny odbiór polityki rządu wobec rolnictwa i stosunek do akcji protestacyjnych	22
1. Ocena polityki rządu wobec rolnictwa.....	22
2. Społeczna aprobata dla protestów rolniczych	26
3. Stosunek do sankcji stosowanych wobec protestujących rolników	30
Rozdział IV. Strategie i przebieg rolniczych protestów	31
1. Tło faktograficzne rolniczych protestów	31
2. Charakterystyki protestów	34
Rozdział V. Uwarunkowania radykalnych wystąpień rolniczych.....	43
1. Rodzaje żądań i sposoby ich stawiania	46
2. Aspekt instytucjonalny	50
Zakończenie.....	56
Spis tabel	59
Spis ilustracji.....	60
Aneks.....	61
Bibliografia prac cytowanych.....	69

Wstęp

Od początku 1989 roku rolnicy zaznaczali swoją odmienną i brak zbieżności własnych interesów z wizją mającej nadejść reformy gospodarczej. Nie bez znaczenia pozostawało poczucie zagrożenia ekonomicznego, nieufność wobec przemian i dezorientacja. Już od połowy 1990 roku pojawiły się rolnicze protesty społeczne: blokady dróg i strajki, stanowiące odpowiedź na rozpoczętą 1 stycznia radykalną reformę ekonomiczną wicepremiera i ministra finansów Leszka Balcerowicza. Radykalne wystąpienia chłopskie stanowią od tamtej pory stały element życia społecznego kraju, co rodzi pytania dotyczące ich miejsca i znaczenia w ramach przekształcającego się społeczeństwa.

Zasadniczy cel niniejszej analizy stanowi próba odpowiedzi, dlaczego i w jaki sposób protestują rolnicy oraz jaki jest społeczny odbiór chłopskich akcji kontestacyjnych.

W pracy zastosowałam metodę analizy wydarzeń protestacyjnych (Protest Event Analysis), dzięki czemu możliwa stała się rekonstrukcja wystąpień z lat 1992-2004. Polegając głównie na materiałach prasowych z „Gazety Wyborczej” i „Rzeczpospolitej” udało mi się stworzyć bazę rolniczych wydarzeń kontestacyjnych, stanowiącą podstawę dla dalszych charakterystyk.

Dodatkowe źródło stanowiły dostępne wyniki badań dotyczące postaw politycznych ludności wiejskiej, oceny rzeczywistości społecznej i politycznej, aspiracji oraz badania społecznej reakcji na radykalne wystąpienia chłopskie (składające się na konsekwencje protestów rolniczych).

Pierwszy rozdział jest próbą operacjonalizacji kluczowych pojęć: ruch chłopski, protest, opór; a także przeglądu funkcjonujących w literaturze przedmiotu teorii obejmujących typologię radykalnych wystąpień, modeli ruchów społecznych i sposobów ich ujmowania. Rozdział ma charakter teoretyczny, częściowo porządkujący dostępne źródła.

W następnym rozdziale, poświęconym w całości zastosowanej metodzie, przedstawione zostało postępowanie badawcze, sposób doboru materiałów źródłowych, doboru próby, zmiennych oraz jednostka analizy.

Rozdział trzeci koncentruje się na społecznym odbiorze polityki rządu wobec rolnictwa oraz stosunku do akcji protestacyjnych. W oparciu o materiały publikowane przez OBOP i CBOS starałam się przede wszystkim dowiedzieć czy w świadomości społecznej istnieje konflikt pomiędzy rządem a rolnikami i jak jest on odbierany. Rozdział uzupełniony został analizą postaw wobec ośmiu gabinetów, począwszy od rządu Jana Olszewskiego do Leszka Millera.

Interesowało mnie czy problemy rolników są społecznie uznawane i rozumiane oraz czy dochodzenie przez nich racji zyskuje publiczną akceptację. Ważne było też jakie formy protestu, jeżeli w ogóle jakieś, są aprobowane przez Polaków.

Ostatnie podejmowane przeze mnie w tym miejscu zagadnienie dotyczyło kosztów protestów – kto zdaniem respondentów powinien odpowiadać za straty spowodowane przez protestujących, oraz stosunku do sankcji stosowanych wobec rolników.

W rozdziale czwartym przedstawiłam strategię i przebieg akcji, poprzedzone tłem faktograficznym protestów. Zanalizowane zostały podstawowe charakterystyki protestów – ich długość, zasięg, typy oraz podejmowane przez aktorów metody. Zwróciłam również uwagę na adresatów akcji, modele protestów oraz liczbę uczestników.

Celem ostatniego rozdziału była identyfikacja przyczyn radykalnych wystąpień rolniczych. Mając na uwadze istniejącą literaturę starałam się określić rodzaje stawianych przez aktorów żądań oraz to, w czym imieniu są one formułowane.

Druga część rozdziału została poświęcona uwarunkowaniom instytucjonalnym wydarzeń kontestacyjnych. Istotne w tym miejscu informacje dotyczyły organizacji sponsorujących lub też popierających protest, ich składu w poszczególnych latach, a także zestawieniu ich z już wyodrębnionymi: typami żądań i sposobami ich stawiania.

Rozdział I

Działania zbiorowe rolników

1. Potencjał mobilizacyjny zbiorowego działania rolników

Praca na roli stanowi jedną z najstarszych form ludzkiej działalności ekonomicznej. Kluczowy charakter tego typu gospodarowania sprawia, że prawie 50% ludności naszego globu nadal utrzymuje się z rolnictwa.

Chociaż od czasów II wojny światowej sytuacja wsi uległa poprawie, to jej ogromna dywersyfikacja majątkowa stawia obszary rustykalne wobec szczególnych wyzwań i kwestii natury społecznej. Defeminizacja wsi, masowa ucieczka młodzieży od rolnictwa, brak możliwości różnicowania dochodów i podejmowania pracy poza i w otoczeniu rolnictwa konstruuje skomplikowany społecznie obraz polskiej wsi.

U podstaw tych trudności leżą: niskie wykształcenie, kłopoty z zatrudnieniem, kwestia „dziedziczenia ubóstwa”, wielodzietność i często niepełność rodzin, patologie, mentalność mieszkańców wsi, brak dostępu do infrastruktury socjalnej czy (w przypadku m.in. Polski) zmiana ustroju politycznego i systemu gospodarczego kraju oraz nie w pełni ukształtowana podmiotowość obywatelska mieszkańców wsi.¹

Z tych względów pojawiają się błędne wyobrażenia, stereotypy i mity dotyczące warstwy chłopskiej. Zawód rolnika plasuje się najniżej w hierarchii społecznej i ekonomicznej, a sama ludność wiejska obdarzana bywa epitetami: zaściankowej, biednej, niewykształconej, zabobonnej i nietolerancyjnej.²

Niestety również wśród socjologów nie trudno o zwolenników słynnej tezy Karola Marksa stwierdzającej, iż *chłoptwo powstaje ze zwykłego dodania jednoimiennych*

¹Por. E. Piszczek, „Ziemniaczana bieda” – obraz ubogich rodzin, [w:] G. Zabłocki, M. Sobczak, E. Piszczek, M. Kwiecińska, *Ubóstwo na terenach wiejskich północnej Polski*, Toruń 1999, Wydawnictwo UMK, s. 59-85.

²Zob. A. Kaleta, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy odnowy środowisk wiejskich*, [w:] *Rewitalizacja obszarów wiejskich Europy. Tom I – Społeczność lokalna*, pod red. A. Kalety, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 11-32; R. Sandgruber, *Standard życia w społeczeństwie rolniczym*, [w:] *Socjologia wsi w Austrii*, pod red. A. Kalety, Toruń 1994, Wydawnictwo UMK, s. 55-80; W. Chmielewski, *Odbudowa kulturowej tożsamości wsi*, [w:] *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z Unią Europejską*, pod red. A. Kalety, Toruń 1998, Wydawnictwo UMK, s. 226-235.

wielkości, tak mniej więcej, jak worek z kartoflami stanowi w sumie worek kartofli³. Określenie to mogło znajdować uzasadnienie jeszcze przed pierwszą wojną światową, kiedy warstwa ta nie dysponowała świadomością polityczną, choć i wtedy często powtarzające się zdania o niezdolności „masy chłopskiej” do samodzielnego działania i wszelkiej instytucjonalizacji wydają się być poważnym nadużyciem.

Ludność wiejska od wieków cechowała się silniejszą postawą konserwatywną, gdyż pochopne wprowadzanie zmian zachwiać mogło niezbędną na tym obszarze równowagą bytową.⁴ W moim przekonaniu obserwowana obecnie bierność tej grupy jest nie tyle wynikiem braku poczucia przynależności obywatelskiej, co odzwierciedleniem stanu społeczeństwa jako całości. Pięćdziesiąt lat realnego socjalizmu wytworzyło tzw. obszar socjologicznej próżni, w którym zatomizowane jednostki pozbawione były faktycznej możliwości partycypowania w życiu publicznym.⁵ Warunki gospodarki rynkowej i decentralizacji uprawnień władczych nakreślają potrzeby dynamicznych przemian oraz kreacji nowych jakości społecznych. Rodzi się konieczność zabudowania *społecznej przestrzeni wsi instytucjami, [zdolnymi...] do reprezentowania wspólnych interesów i rozwiązywania problemów własnego środowiska...*⁶

Niski poziom uczestnictwa w życiu społecznym rozciąga się na system polityczny i ekonomiczny. W pierwszym wymiarze sprowadza się do osłabienia możliwości artykulacji potrzeb. Mieszkańcy obszarów wiejskich wykazują ograniczoną zdolność wskazywania instytucji broniących interesów rolników⁷, nie czują się elementem systemu politycznego oraz nie zdają sobie sprawy z możliwości uczestnictwa w nim.

Zdaniem amerykańskiego socjologa S. M. Lipseta *ludność wiejska (chłopi i robotnicy rolni) jest przeciwna swobodom obywatelskim i systemom wielopartyjnym w stopniu większym niż jakakolwiek inna grupa zawodowa*.⁸ Tezę tę potwierdzają badania zaprezentowane przez Xymenę Dolińską, z których wynika, iż osoby zatrudnione w rolnictwie cechuje silnie etatystyczna postawa, która przekłada się na roszczeniowy

³ K. Marks, *Człowiek i socjalizm*. Wybór pism, Warszawa 1979, PWN, s. 458.

⁴ Zob. F. Konieczny, *Konserwatyzm chłopski*, „Znak”, nr 1/2, 1985, s. 33-45.

⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, Wydawnictwo Znak, s. 222-223.

⁶ B. Fedyszak-Radziejowska, *Formy zorganizowanego działania ludności wiejskiej na rzecz własnego środowiska*, [w:] *Chłop, rolnik, farmer. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*, Warszawa 2000, Instytut Spraw Publicznych, s. 148.

⁷ K. Gorlach, *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwo rolne w Polsce w obliczu globalizacji*, Kraków 2001, Wydawnictwo UJ, s. 258.

⁸ S.M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998, Wydawnictwa Naukowe PWN, s. 118.

stosunek wobec państwa.⁹ Powszechne w społeczeństwie głębokie przekonanie o postulatywności i bezradności polskiej wsi łągodzą teorie, zgodnie z którymi chłop, ze względu na swoją liczebność, odgrywa znaczną rolę w procesach zmiany społecznej. To oni ponoszą największe koszty transformacji ustrojowej i kumulują jej negatywne skutki, odciażając *budżet ubogiego i przeciążonego zadaniem państwa i uwalniając system społeczny od wielu napięć*.¹⁰

W wymiarze ekonomicznym obserwujemy zanik spółdzielczości. Pojedyncze gospodarstwa rodzinne nie są w stanie samodzielnie sprostać surowym prawom rynku. Nie mogą też partycypować w wartości dodanej. Rozwiązaniem może być tworzenie struktur poziomych, które stanowiłyby zrzeszenia producenckie i umożliwiałyby rolnikom przystosowanie się do nowych warunków. Niestety hasła takie jak „spółdzielnia” czy „kooperacja” mają dla Polaków pejoratywne zabarwienie, co po części jest wynikiem uprzedniej kolektywizacji.

2. Wystąpienia chłopskie – ujęcie definicyjne

Próbując wskazać źródła powstawania ruchów skupiających chłopów socjologowie koncentrują się na dwóch zasadniczych teoriach.

Pierwsza z nich akcentuje strukturę społeczności wiejskiej, tego jak wyglądają stosunki pomiędzy różnymi warstwami zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz systemu. *Stopień chłopskiego niezadowolenia spowodowany jest przede wszystkim wyrazistością konfliktu społecznego [...] chłopci identyfikując i definiując zasadniczą grupę o przeciwstawnych im interesach skłonni są poszukiwać rozwiązań w gwałtownych, zorganizowanych wystąpieniach dążących do wyeliminowania klasowych przeciwników i przeprowadzenia reformy rolnej*.¹¹ Warstwa inicjująca powstanie ruchu w tym ujęciu charakteryzuje się względną autonomią, silną spójnością wewnętrzną, posiada umiejętność partycypowania w życiu publicznym i stawia opór wobec wszelkiej bierności politycznej. Powyższa koncepcja wywodząca się z *Teorii rewolucji agrarnej* Jeffrey M. Paige'a kluczowe znaczenie nadaje wzajemnym relacjom, jakie łączą

⁹ X. Dolińska, *Postawy polityczne ludności wiejskiej*, [w:] *Chłop, rolnik, farmer...*, s. 159-163.

¹⁰ K. Szafraniec, *Polskie residuum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesach przekształceń ustrojowych*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, 2002, s. 102.

¹¹ K. Gorlach, *Ruchy chłopskie: próba teorii*, „Studia Socjologiczne” nr 1(112), 1998, s. 63-64.

rolników z pozostałymi grupami społeczno-zawodowymi. Mobilizacja rolników jest w tym ujęciu uzależniona od wytworzenia się swoistego poczucia solidarności zbiorowej, podatności na ideologie radykalne oraz zdolności do podejmowania udanych działań zbiorowych.¹²

Druga teoria, określona przez Grzegorza Ekierta i Jana Kubika mianem „*instrumentalnego*” *instytucjonalizmu*¹³, jako genezę powstawania chłopskich organizacji społecznych wskazuje przemiany, jakim ulegała i ulega wieś. Przejście od gospodarki naturalnej do towarowej, stopniowe zwiększanie obciążeń gospodarstw rolnych, modernizacja, mechanizacja, postępujące bezrobocie i ubóstwo oraz szybki przyrost populacji wiejskiej. W tym modelu siłą napędową jest ludność, która chce zabezpieczenia swoich interesów ekonomicznych, zapewnienia przyszłości swoim dzieciom, czyli zaspokojenia potrzeb podstawowych.¹⁴

Oprócz powyższych ujęć teoretycznych w analizie ruchów społecznych często stosuje się model wulkaniczny oraz model mobilizacji zasobów.¹⁵ Pierwszy z nich koncentruje się na ruchach tworzonych oddolnie. *O oddolności tworzenia się ruchu decyduje fakt, iż rozpoczyna się on na ogół u samych korzeni społeczeństwa, poprzez interakcje pojedynczych jednostek.*¹⁶ Przy czym działania chłopskie mogą istnieć *bez wytworzenia się jakiejś formy zawodowego kierownictwa. Z drugiej zaś strony istnieje potężna możliwość inicjowania szeregu akcji.*¹⁷ Nierzadko pojawiają się również silni przywódcy.

Model mobilizacji zasobów ujmuje ruchy społeczne w kategoriach konfliktowego modelu działania zbiorowego. Zdaniem amerykańskiej politolog Jean Cohen, nie ma fundamentalnych różnic między instytucjonalnym a nieinstytucjonalnym działaniem zbiorowym. Ich podstawę stanowią konflikty wbudowane w zinstytucjonalizowane relacje władzy, przy czym permanentnym produktem tej relacji są cele i niezadowolenie.

¹² J.H. Tuner, *Teoria rewolucji agrarnej – Paige*, [w:] tenże, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 2004, Wydawnictwa Naukowe PWN, s. 228-231.

¹³ G. Ekiert, J. Kubik, *Protesty społeczne w nowych demokracjach: Polska, Słowacja, Węgry i Niemcy Wschodnie (1989-1994)*, „*Studia Socjologiczne*”, nr 4 (147), 1997, s. 21-53.

¹⁴ Por. K. Gorlach, *Ruchy chłopskie...*, s. 63-67.

¹⁵ P. Sztompka, *Socjologia...*, s. 165-174.

¹⁶ P. Gliński, *Polscy zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian*, Warszawa 1996, Wydawnictwo IFiS PAN, s. 50.

¹⁷ A. L. Bertrand, Z. T. Wierzbicki, *Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych*, Wrocław – Warszawa - Kraków 1970, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, s. 363.

Powstanie ruchu Cohen uzależnia od organizacji, zmian w zasobach i okazji do działania zbiorowego.¹⁸

W przypadku inicjatywy wewnętrznej mamy często do czynienia z pojawieniem się autentycznej partii politycznej. Organizacja taka posiada własny program, doktrynę, ideologię oraz symbole. Nie zawsze jednak ruchy chłopskie działają legalnie, mają sformalizowaną strukturę czy są zinstytucjonalizowane.¹⁹

Wystąpienia chłopskie inspirowane z zewnątrz niejednokrotnie stoją w sprzeczności z interesami samej warstwy. Ze względu na brak własnej ideologii, podmiotowości politycznej, świadomości społecznej i upośledzone położenie ekonomiczne, chłopstwo podatne było na manipulacje, a jako duża grupa społeczna nierzadko stawało się decydującym atutem w grze politycznej.

Analizując genezę zbiorowych działań chłopskich nie można pominąć specyfiki tej warstwy, którą Józef Chałasiński określił jako *pewien kształt życia ludzkiego, wiążący różne wartości tego życia w jedną, integralną całość.*²⁰ Jest ona tworzona przez grupę społeczną pracującą głównie na roli, sam obszar wiejski jest zaś środowiskiem trwałym, dawnym i wiecznym.²¹ *Pod względem socjologicznym wieś jest to grupa społeczna terytorialna, pierwotna i podstawowo-wyjściowa do dalszych ugrupowań społecznych. Grupa ta stanowi zbiorowisko [...] złączone podobieństwem wewnętrznego układu społecznej współpracy wszystkich członków rodziny, o dużej wewnętrznej spójności [...] Podobnych cech i właściwości nie znajdziemy w żadnej innej grupie.*²²

Za Henri Mendrasem można stwierdzić, iż współcześnie zaostrzył się konflikt pomiędzy społeczeństwem globalnym a chłopstwem²³. Dotychczasowy podział: północ-południe wyparty zostaje przez dychotomię: miasto-wieś, zaś rozwój nowoczesnych technologii informatycznych jeszcze bardziej izoluje i marginalizuje mieszkańców obszarów wiejskich.²⁴

¹⁸ J. Cohen, *Strategy or Identity: New Theoretical Paradigms and Contemporary Social Movements*, „Social Research”, vol. 52, no. 4, 1985, s. 675, cyt. za: P. Żuk, *Spoleczeństwo w działaniu. Ekolodzy, feministki i skłotersi*, Warszawa 2001, Sholar, s. 49.

¹⁹ Por. K. Gorlach, *Ruchy chłopskie...*, s. 68.

²⁰ J. Chałasiński, *Warstwa chłopska, Warstwa chłopska a społeczność narodowopañstwa*, [w:] *Sto lat socjologii polskiej*, pod red. J. Szackiego, Warszawa 1995, PWN, s. 623.

²¹ Zob. W. Grabski, *Definicja wsi*, [w:] *Sto lat socjologii polskiej...*, s. 719.

²² Tamże, s. 720.

²³ Por. H. Mendras, „Chłoptwo” w społeczeństwie – próba teorii, [w:] *Socjologia wsi we Francji*, pod red. P. Rambauda i Z. T. Wierzbickiego, Toruń 1994, Wydawnictwo UMK, s. 21-34.

²⁴ Z. Bauman, *Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, 1997, s. 53-69.

Ruchy chłopskie najczęściej przyjmują formę utopijną bądź rewolucyjną. O utopijności programów ludowych świadczą często zawarte w nich postulaty realizacji wartości generalnych, całkowitej samowystarczalności i wolnej wsi, bez podatków i biurokracji. Nierzadko zawierają wizję idealnego społeczeństwa, systemu politycznego i sielankowej egzystencji. Dąży się w nich do szczęścia, spokoju, optymalnego zaspokojenia potrzeb, równości, niwelowania nierówności, satysfakcjonującej pracy oraz całkowitej eliminacji zła społecznego.²⁵

O rewolucyjnym nastawieniu ruchów chłopskich decyduje przede wszystkim ich okazjonalny charakter. Organizacje takie mobilizują się dość rzadko i nastawione są na gruntowną zmianę całego systemu społecznego, politycznego i gospodarczego.²⁶

Hasła głoszone podczas wystąpień chłopskich często bazują na emocjach, zawierają elementy antyintelektualne, postulują poszukiwanie prostych, szybkich rozwiązań. Opierają się o nastroje społecznego niezadowolenia (np. działająca w USA People's Party²⁷). Z tych względów zwykło określać się je mianem populistycznych.²⁸

Radykalne i często nietolerancyjne nastawienie ruchów chłopskich powodowane jest między innymi sytuacją ekonomiczną mieszkańców wsi. Sposób życia klasy niższej kształtuje jednostki o sztywnym i bezwzględnym podejściu do polityki. Wynika to z faktu, iż w przeszłości problemy chłopstwa nie były rozwiązywane. Z tego względu scena polityczna często bywa postrzegana w czarno – białych barwach.²⁹

Innym rodzajem działań społeczności wiejskiej są tzw. wystąpienia spontaniczne, emocjonalne, impulsywne bez określonego przywództwa, o minimalnym stopniu organizacji i przebiegające bez przygotowania i planu.

Ruchy chłopskie mogą wreszcie przybierać charakter elementarnych struktur ponadjednostkowych a więc formę działań lokalnych, bądź przechodzić w twory bardziej złożone: ponadlokalne lub narodowe. Ruchy działające „regionalnie” cechuje większa elastyczność i spontaniczność, mniej rozbudowana struktura organizacyjna i niezależność, ale i mniejsze możliwości. Ruchy o zasięgu ogólnokrajowym

²⁵ K. Górlach, *Ruchy chłopskie...*, s. 68.

²⁶ Por. J. Chałasiński, *Warstwa chłopska...*, s. 623-628.

²⁷ Por. *Leksykon politologii*, red. A. Antoszewski i R. Herbut, Wrocław 2002, Wydawnictwo Alta 2, s. 433.

²⁸ Por. M. Marczevska-Rytka, *Tendencje populistyczne we współczesnym ruchu chłopskim*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego. Materiały II Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego*, pod red K. Baścika i J. Zalewy, Warszawa 2002, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, s. 443-458.

²⁹ Zob. S. M. Lipset, *Homo politicus...*, s. 114-138.

charakteryzują się większą heterogenicznością, skostnieniem struktur, upośledzoną zdolnością adaptacyjną, są jednak zdolne do natychmiastowej reakcji na społecznie ważne wydarzenia.³⁰

Powyższy zarys nie stanowi oczywiście pełnej charakterystyki. Ma on na celu wyłącznie przybliżenie analizowanego przedmiotu. Typologię tę należałoby zatem uszczegółowić, wymagałoby to jednak bardziej dogłębnych badań, nie będących przedmiotem tej pracy.

3. Protest jako forma kanalizacji niezadowolenia

Protest społeczny stanowi aktywną formę życia publicznego, gwarantowaną art. 59 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Obecnie uważany jest za niezbędny element reżimu demokratycznego i znaczący komponent transformacji ustrojowej. Termin pochodzi od łacińskiego słowa *protestari* (zaświadczać) i oznacza sprzeciw wobec działań uznawanych z rozmaitych przyczyn za niesłuszne. Protest może przybierać różne formy od symbolicznych, pokojowych, po wrogie, gwałtowne, anomiczne i zmierzające w kierunku kontestacji siłowej.³¹ Z tego względu wystąpienia mogą być przejawem postaw prosystemowych, wyrażanych w granicach obowiązującego prawa, nie dążących do całkowitej redefinicji istniejących stosunków społecznych i systemu politycznego, lecz prezentujących alternatywną jednocześnie demokratyczną wizję rozwoju społecznego, bądź antysystemowych, ujmowanych jako dysfunkcjonalne, zmierzających do zmian fundamentalnych.³²

Wśród podziałów działań zbiorowych na szczególną uwagę zasługuje definicyjne rozróżnienie form reaktywnych i proaktywnych. Pierwsza z nich, utożsamiana z biernym oporem wobec zmian społecznych, kulturowych, ekonomicznych, obroną zanikających wartości, stanowić ma zjawisko charakterystyczne dla systemów silnego przymusu państwowego, w których konflikt społeczny jest blokowany, jako poważne zagrożenie ciągłości i trwałości ładu aksjonormatywnego. Druga opisująca zachowania

³⁰ P. Gliński, *Ruch ekologiczny...*, s. 37-39.

³¹ Tamże, s. 17-19.

³² Por. A. Wyka, *Alternatywny światopogląd i praktyka społeczna*, [w:] *Małe struktury społeczne*, pod red. I. Machaj, Lublin 1998, Wydawnictwo UMCS, s.107-108.

czynne, w tym protest, kwestionujące obowiązujący porządek, przeważa w reżimach demokracji uczestniczącej, gwarantującej mechanizmy mediacji i negocjacji.³³

Wśród żądań stawianych przez demonstrantów dominują postulaty polityczne i ekonomiczne, przy czym mogą one dotyczyć materialnej rekompensaty, rozstrzygnięcia określonej kwestii politycznej, zmian w określonych modelach polityki czy zmian w systemie politycznym i ekonomicznym w ogóle. Na ogół dotyczą wartości podstawowych w sytuacji, gdy zagrożone są warunki egzystencjalne np. walka z importem żywności lub gdy zachodzące zmiany nie uzyskały bądź utraciły legitymację grup, których dotyczą – członkostwo Polski w Unii Europejskiej czy reorganizacja systemu ubezpieczeń społecznych rolników.³⁴

Niezmiernie istotne jest, z jakich grup społecznych rekrutują się protestujący. W przypadku mieszkańców obszarów wiejskich nie mamy doczynienia ze społecznością homogeniczną. Postulaty, podejmowane strategie i sam przebieg działań kontestacyjnych będzie się różnił w zależności od kategorii społeczno-ekonomicznej uczestników wystąpień zbiorowych. Najczęściej spotykany podział, akcentujący zachodzące na wsi procesy polaryzacji, obejmuje grupy utrzymujące się ze źródeł zarobkowych oraz te pozostające poza rynkiem pracy – bezrobotne, podejmujące prace pozaformalne czy produkujące jedynie na samozaopatrzenie.³⁵ Inne, biorące pod uwagę nie tylko strukturę dochodów, lecz również stopień powiązania ze środowiskiem wiejskim, wskazują na rolników, ludność bezrolną i wielozawodową ludność chłopską.³⁶ Oczywiście można dokonać dalej idącej parcelacji na urzędników, robotników, właścicieli indywidualnych lub przemysłowych gospodarstw czy przedsiębiorców. W zależności od tego, do jakiej kategorii przynależą protestujący, działania przez nich podejmowane będą różniły się co do rodzaju głoszonych postulatów (ekonomiczne, społeczne, polityczne, ekologiczne etc.), zachowań towarzyszących wystąpieniom, natężenia protestu, jego siły i zasięgu, skuteczności, zasadności, sposobu organizacji etc.

³³ Por. G. Ekiert, *Protest jako forma życia publicznego w Polsce postkomunistycznej 1989-1992*, „Studia socjologiczne”, nr 2 (133), 1994, s. 8.

³⁴ G. Zabłocki, *Konflikty społeczne w procesie transformacji polskiego rolnictwa*, [w:] *Konflikty społeczne w procesie transformacji polskiego rolnictwa*, pod red. K. Piątka, Toruń 1995, Wydawnictwo UMK, s. 106-107.

³⁵ K. Szafraniec, *Polskie residuum...*, s. 86-87.

³⁶ J. Wilkin, *Polska wieś i rolnictwo w obliczu wielkiej zmiany*, [w:] *Wymiar życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M. Marody, Warszawa 2002, Scholar, s. 158-159.

Postulaty mogą być wysuwane w imieniu grupy protestującej, bądź ogółu społeczeństwa, czy szeroko rozumianej kategorii zawodowej. Teresa Bogucka wskazuje na występowanie zależności negatywnej między statusem a społecznym uzasadnieniem wysuwanych żądań. Niższa pozycja społeczna predestynuje do motywacji partykularnych, podczas gdy wyższa implikuje racje ideowe i ogólnospołeczne, czyli: poziom zdeterminowania usprawiedliwia zachowania bardziej radykalne. Stąd społecznym przyzwoleniem będą się raczej cieszyć wystąpienia robotników, górników, rolników niż lekarzy, studentów czy ekologów.³⁷

Zasadnicze strategie działania obejmują akcje zaburzające porządek, w tym również te z użyciem siły oraz posunięcia umiarkowanie uciążliwe dla pozostałych obywateli. Do pierwszej kategorii należą blokady dróg i granic, okupacja budynków publicznych, utrudnienie bądź uniemożliwienie dostępu do urzędów administracji publicznej, wysyp płodów rolnych oraz aktywny opór wobec sił policyjnych. Mniej drastyczne są akcje plakatowe, listy otwarte i petycje, demonstracje uliczne czy wreszcie próby zastraszenia poprzez organizowanie pogotowia strajkowego lub groźby przystąpienia do strajku.

O skali protestu przesądza nie tylko liczba jego uczestników, lecz również zasięg – lokalny, regionalny, narodowy, czas trwania – jednodniowy, kilkudniowy czy kilkumiesięczny, jak i sposób organizacji – mogą być to akcje pojedyncze, łańcuchy wystąpień, kampanie lub, w wymiarze globalnym, cykle protestów.

Adresatami wystąpień są zazwyczaj organy administracji publicznej: prezydent, parlament, rząd, ministerstwa, urzędy centralne oraz samorząd terytorialny. Oprócz tego protesty kieruje się do kierownictwa przedsiębiorstw, właścicieli firm krajowych i zagranicznych, organizacji społecznych czy samorządów zawodowych.

Akcje protestacyjne prowadzone są z inspiracji bądź posiadają poparcie partii politycznych, związków zawodowych, ruchów społecznych, organizacji pozarządowych i grup interesu. Niestety w warunkach postępującej polityzacji związków zawodowych jednoznaczne rozróżnienie organizatorów wystąpień może nastęrczać wiele trudności. Obok zinstytucjonalizowanych działań zbiorowych zachodzą również protesty spontaniczne, cechujące się dużą dozą przypadkowości, będące nierzadko silną reakcją emocjonalną na ważne decyzje polityczne.

³⁷ T. Bogucka, *Pospolite oburzenie*, „Gazeta Wyborcza”, 28 sierpnia 1998, s. 8.

Protesty społeczne stanowią zatem jeden z uznanych mechanizmów społeczeństwa obywatelskiego. W wielu przypadkach pełnią funkcję informowania o ukrytych lub pomijanych nieprawidłowościach w funkcjonowaniu systemu społecznego, wpływając na wyznaczanie zasadniczych kierunków działalności państwa. Pełnią rolę nie tylko integracyjną, lecz również adaptacyjną. Z tego względu można stwierdzić, iż przyczyniają się one do stabilizacji ładu społecznego, ułatwiając identyfikację źródeł napięć i eliminację czynników konfliktogennych. Z drugiej strony blokują wprowadzenie zmian korzystnych z punktu widzenia grup niezaangażowanych w sprzeciw, bądź przybierają formę szantażu politycznego, zmuszającego rozmaite podmioty do podjęcia decyzji, zdaniem protestujących, właściwych.

Dla społecznych wystąpień kapitalne znaczenie ma ich społeczny oddźwięk. Ich celem nie jest przecież powodowanie utrudnień w funkcjonowaniu systemu dla nich samych. Celem nadrzędnym jest zwrócenie na siebie uwagi, które umożliwia popularyzację obranych postulatów. Współczesny rozwój technik informacyjnych pozwala na znaczne zmniejszenie skali działania przy jednoczesnym wzroście wywoływanego zainteresowania. Pozwala na manipulację dwoma aspektami przebiegu zajęć. Po pierwsze pojawiają się przekłamania w aspekcie ilościowym, gdyż wiele wystąpień ukazywanych jest w mediach jako *powszechny zryw*, nie zawsze posiadający bogate zaplecze społeczne. Po drugie w pogoni za sensacją dziennikarze mają tendencje do wyolbrzymiania skutków wprowadzonych utrudnień. Obecnie to relacja z protestu stanowi o jego znaczeniu. Nawet najbardziej drastyczne wystąpienia nie mają szans na odniesienie skutków, jeżeli ich odbiór ograniczy się jedynie do naocznych świadków. Dlatego też do obowiązków organizatorów należy zawiadomienie prasy, radia i telewizji o przebiegu przyszłych wypadków.

Media odpowiedzialne są także za społeczny odbiór. To od nich zależy opinia społeczeństwa na rzeczony temat. Protest w słusznej sprawie może spotkać się z negatywną reakcją, jeżeli demonstranci nie będą potrafili współpracować z przedstawicielami redakcji. Organizacja protestu to niezmiernie trudne zadanie z dziedziny *Public Relations*. Coraz częściej firmy z tej branży pracują nad kreowaniem wizerunku *słusznie wzburzonych* mas, które w rzeczywistości nie muszą wcale być masami, ani ich wzburzenie nie musi być słuszne.

Rozdział II

Metoda analizy wydarzeń protestacyjnych

Metoda analizy wydarzeń protestacyjnych (Protest Event Analysis) powstała w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Ze względu na dotychczasowe nikłe publikacje naukowe dotyczące protestów³⁸ i brak zainteresowania metodą w Polsce³⁹, przy jej charakterystyce w znacznej mierze polegać będę na rozdziale Ruud Koopmons i Dietera Rucht'a *Protest Event Analysis*, pochodzącym z nieopublikowanej w Polsce pracy: *Methods of Social Movement Research* pod redakcją Berta Klandermansa oraz Suzanne Staggenborg⁴⁰.

PEA pozwala na badanie wielu właściwości protestu jednocześnie: częstotliwości, długości trwania, koordynacji, lokalizacji, rozmieszczenia, wysuwanych żądań, rozmiarów, form, celów, konsekwencji oraz reakcji na protesty (np. interwencje policyjne, zniszczenia, kontrprotesty).⁴¹

Większość danych, wykorzystywanych w analizie, pochodzi z przekazów dziennikarskich i archiwów prasowych oraz raportów policyjnych. Z tego względu właściwe rozumienie wydarzeń prezentowanych w prasie stanowi priorytet metodologiczny i teoretyczny.⁴²

³⁸ P. Matczak, *Protest lokalny w Polsce*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 3, 2002; G. Koczorowska, *Blokady rolnicze w Wielkopolsce*, „Kronika Wielkopolski”, nr 3, 2002; L. Szczegółka, *Blokady społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, „Rocznik Lubuski”, cz. 1, 2003; K. Pietrowicz, D. Antonowicz, *Anatomia blokad*, „Tygodnik Powszechny”, nr 10, 1999; K. Gorlach, *Nowe oblicze chłopów polskich: cykle protestów rolników w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego : materiały II Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego, Lublin 8-10 września 2000 roku. T. 3, Przebudowa i przyszłość*, pod red. K. Baścika i J. Zalewy, Warszawa 2002, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

³⁹ Jedyna odnaleziona przeze mnie wzmianka w polskim piśmiennictwie pochodzi z opisu projektu realizowanego przez Center for European Studies at Harvard University, The National Council for Soviet and East European Research oraz American Council for Learned Societies: G. Ekiert, J. Kubik, *Protesty społeczne w nowych demokracjach: Polska, Słowacja, Węgry i Niemcy Wschodnie (1989-1994)*, „Studia Socjologiczne”, nr 4 (147), 1997.

⁴⁰ R. Koopmons, D. Rucht, *Protest Event Analysis*, [w:] *Methods of Social Movement Research*, pod red. B. Klandermansa, S. Staggenborg, Minneapolis and London 2002, University of Minnesota Press, s. 231-259.

⁴¹ R. Koopmons, D. Rucht... s. 231-232.

⁴² P. E. Oliver, J. Cadena-Roa, K. D. Strawn, *Emerging Trends in the Study of Protest and Social Movements*, [http://66.102.9.104/search?q=cache:tAGQH0vbjYAJ:www.ssc.wisc.edu/~oliver/PROTESTS/ArticleCopies/EmergingSMAug02FinalSPI.pdf+Emerging+Trends+in+the+Study+of+P&hl=pl\(07.03.200\).](http://66.102.9.104/search?q=cache:tAGQH0vbjYAJ:www.ssc.wisc.edu/~oliver/PROTESTS/ArticleCopies/EmergingSMAug02FinalSPI.pdf+Emerging+Trends+in+the+Study+of+P&hl=pl(07.03.200).)

Metoda nie dostarcza reprezentatywnych danych umożliwiających ekstrapolacje na wszystkie protesty mające miejsce w danym okresie, np. bardzo mały i umiarkowany protest może być „nadreprezentowy” w mediach, podczas gdy wszystkie duże i agresywne protesty mogą być tuszowane lub pomijane. Pełne statystyki wydarzeń protestacyjnych nie są jednak konieczne dla rozumienia protestu jako fenomenu społecznego.⁴³

Stworzenie wystarczająco licznej bazy danych pozwala na obserwacje aktorów społecznych i ich wzajemnych oddziaływań w czasie i przestrzeni oraz statystyczną analizę wielu mikro-wydarzeń. Celem nie jest tutaj prezentacja wszystkich istotnych działań, lecz wskazanie ich przejawów, pozwalających na identyfikację i wyłonienie ogólnego wzoru wydarzeń.⁴⁴

1. Wybór źródeł

Przy analizie wydarzeń protestacyjnych można korzystać z różnych rodzajów źródeł. Każde z nich ma swoje słabe i mocne strony.

Spośród materiałów dziennikarskich preferowane są źródła pisane, które są łatwiej dostępne i dostarczają obszerniejszych, bardziej szczegółowych informacji niż wiadomości radiowe czy telewizyjne. Większy zakres materiału zawierają raporty urzędowe, lecz prezentują odmienny obraz wydarzeń niż ten, jaki jawi się przeciętnemu odbiorcy informacji. Ponadto, w przypadku przeszłych wydarzeń mogą być one niezmiernie trudne do uzyskania.⁴⁵

Podjęcie decyzji o wyborze źródła wymaga zidentyfikowania typu wydarzeń, agencji odpowiedzialnej za powstanie źródła oraz rodzaju interesującego nas wydania prasowego (np. poniedziałkowe, środowe, świąteczne etc.). Ważne jest wykrywanie różnic ilościowych i jakościowych w opisach wydarzeń, pochodzących z różnych lub

⁴³ Tamże, s. 232.

⁴⁴ R. Karpantschov, *The new right and antiracist struggle in post-cold war Denmark: Globalization, identity-making and contemporary youth protests*, http://www.cefu.dk/kalender/konferencer/information/panel_sessions/pol/karp/?print=1 (07.03.2005).

⁴⁵ R. Koopmans, D. Rucht..., s. 238.

nawet z tego samego źródła jak również pozyskanie wiedzy na temat ewentualnych celowych zmian w doniesieniach i danych o protestach.⁴⁶

W analizie wydarzeń protestacyjnych, w miarę możliwości, preferuje się wybór wielu źródeł. Ogromne znaczenie ma tutaj koszt i czas pozyskiwania różnych rodzajów danych, np. wybór dwóch gazet podwaja czas kodowania, gdyż informacje z dwóch źródeł muszą zostać zidentyfikowane, dobrane i połączone. Ilościowo, suma wydzielonych, dodatkowych wydarzeń poprzez dodanie drugiego źródła jest znacznie mniejsza niż przyrost czasu potrzebnego na ich zakodowanie. Oczywiście ważniejszym powodem niż identyfikacja większej ilości wydarzeń jest kontrola błędów występujących w źródle.⁴⁷

W analizie wystąpień rolniczych korzystać będę z dwóch dzienników o zasięgu ogólnokrajowym. Dane uzyskane z *Gazety Wyborczej* mam zamiar uzupełnić i skontrolować informacjami zawartymi w *Rzeczpospolitej*. Wybrałam akurat te tytuły gdyż mają największe nakłady, cieszą się ogromną popularnością wśród wszystkich grup społecznych (nie są skierowane tylko do jednego rodzaju odbiorców) i ukazywały się regularnie w interesującym mnie okresie.

Dodatkowym źródłem będą dostępne wyniki badań dotyczących postaw politycznych ludności wiejskiej, oceny rzeczywistości społecznej i politycznej, aspiracji oraz badań społecznej reakcji na radykalne wystąpienia chłopskie (składające się na konsekwencje protestów rolniczych). W tym celu pomocne okażą się przede wszystkim wyniki badań CBOS, OBOP i Pentor.

2. Jednostka analizy

Wybór jednostki analizy jest ściśle uzależniony od rodzaju pytań badawczych. Jeśli interesuje nas sam proces instytucjonalizacji protestu, byłoby wskazane poszukać bardziej konwencjonalnych jego form, np. oświadczeń prasowych czy petycji. W

⁴⁶ J. Earl, A. Martin, J. D. McCarthy, S. A. Soule, *The use of newspaper data in the study of collective action*, <http://arjournals.annualreviews.org/doi/abs/10.1146/annurev.soc.30.012703.110603?cookieSet=1> (07.03.2005).

⁴⁷ R. Koopmons, D. Rucht..., s. 238.

przeciwnym wypadku można przeoczyć ważne elementy procesu, ponieważ zinstytucjonalizowane przejawy protestu zostaną wykluczone z próby.⁴⁸

Jednostka analizy musi zostać zdefiniowana za pomocą terminów operacyjnych, określających jej charakterystyki i wytyczających granicę dla podobnych, jednak analitycznie odmiennych fenomenów. Wymiary definicyjne mogą dotyczyć natury aktora (indywidualny, zbiorowy, prywatny, państwowy), natury akcji lub skargi (stopień oryginalności, konwencjonalności, niszczącego charakteru) oraz kontekstu wydarzeń (przestrzeń publiczna, specyficzne obszary).⁴⁹

Przedmiotem analizy będą wszystkie bezpośrednie akcje zbiorowe rolników podejmowane w latach 1992-2004 (zakładam, iż w okresie tym występowały pewne cykle protestacyjne i ograniczanie przedziału czasowego uniemożliwiałoby ich wykrycie). Będą to wystąpienia radykalne: blokady, okupacje budynków, wysypywanie płodów rolnych, starcia zaburzające porządek, z użyciem siły, demonstracje i groźby przystąpienia do strajków. Pośrednie znaczenie będą natomiast miały formy mniej drastyczne: listy otwarte, petycje etc.

Analizie poddane zostaną protesty z obszaru całego kraju z kilku zasadniczych powodów. Po pierwsze, nie we wszystkich województwach rolnicy podejmowali strajki w omawianym okresie, dlatego wybór jednego czy dwóch mógłby nie spełniać założeń badania. Po drugie, trudno jednoznacznie dokonać klasyfikacji ze względu na obszar występowania. Gdzie indziej formułowane są postulaty, gdzie indziej podejmowane radykalne akcje np. rolnicy z województwa kujawsko-pomorskiego blokujący ulicę Wiejską w Warszawie. Poza tym podejmowane są protesty ogólnokrajowe, lub inspirowane przez partię, związek czy organizację o charakterze ponadlokalnym.

3. Zmienne

Przy tworzeniu listy zmiennych należy pamiętać o pewnych niedogodnościach metody. Po pierwsze prasa oraz policja często nie odnotowują informacji istotnych dla badacza. Po drugie, niektóre zmienne, szczególnie pochodzące z tzw. twardych informacji (sygnał, wzmianka, kronika wydarzeń, notatka, zapowiedź, wiadomość) są

⁴⁸ Tamże, s. 235-236.

⁴⁹ Tamże, s. 236.

bardziej wiarygodne niż te pochodzące z miękkich (artykuł, esej, felieton, polemika, sonda, dyskusja etc.).⁵⁰

Po trzecie, czasami trudno uzyskać dane o zmiennych. Przykład może stanowić zmienna: liczba uczestników; informacji tej brakuje lub jest nieprawdziwa w 40-60% projektów PEA. Jest ona jednak zbyt ważna, aby była pomijana. Raporty prasowe dostarczają poprawnych informacji w przypadku największych protestów – tych powyżej tysiąca uczestników. W sytuacji, gdy różne źródła dostarczają odmiennych szacunków, radzi się, aby wybrać liczbę, która pojawia się najczęściej.⁵¹

Poniżej wyróżnione zostały zmienne zastosowane w badaniu, bądź uzyskane ze źródeł zastanych.

Tabela 1. Lista zmiennych

1. Data	10. Rodzaje żądań
2. Źródło informacji	11. Organizacje popierające/sponsorujące protest
3. Długość protestu	12. Adresaci protestów
4. Liczba protestów	13. Bezpośredni adresaci protestów
5. Miejsce protestu	14. Pośredni adresaci protestów
6. Średnia długość protestu rocznie	15. Zasięg
7. Średnia liczba protestów rocznie	16. Społeczna aprobata dla form protestu
8. Strategie protestów (zaburzające, nie zaburzające porządku, z użyciem siły)	17. Społeczna aprobata dla działań administracyjnych wobec protestujących
9. Rodzaje strategii (strajk, okupacja budynków, demonstracja, blokada, wysyp płodów rolnych, marsz, groźba przystąpienia do strajku, pogotowie strajkowe, formy konwencjonalne – petycje, listy)	18. Strategie stosowane wobec protestujących
	19. Typ akcji
	20. Liczba protestujących
	21. W czym imieniu kierowane są żądania
	22. Tło polityczno-ekonomiczne

Źródło: opracowanie własne.

⁵⁰ Tamże, s. 237.

⁵¹ Tamże, s. 238.

4. Dobór próby

Wybór próby zależy od ilości źródeł, ich dostępności, natury, oczekiwanej liczby przypadków i zmiennych. Może on odpowiednio zmniejszyć nakład pracy, poprzez redukcję przetwarzanych informacji, jednak ograniczanie jej liczebności nie może wpływać na zmniejszenie doniosłości i zasadności analizy.

Czasem sposób doboru próby prowadzi bezpośrednio do pominięcia ważnego wydarzenia lub elementu pewnego łańcucha zdarzeń. Ruud Koopmons i Dieter Rucht podają przykład ograniczeń, jakie niesie za sobą włączenie do próby wydania z jednego dnia gazety codziennej. Jeżeli opierać będziemy się na wydaniu poniedziałkowym gazety, która nie ukazuje się w soboty i niedziele, to będzie ono miało przewagę nad innymi numerami, gdyż dostarcza informacji z dwóch dni. Ograniczenie się jednak do poniedziałkowego wydania prowadzi do pominięcia pewnych wydarzeń przy znacznym wyeksponowaniu innych. Na przykład: pracownicy i studenci są bardziej skłonni do protestowania w dni powszednie, podczas gdy inaczej mogą się zachowywać pozostałe grupy. Protesty, które przełamują dzienną rutynę (np. blokady ruchu) również przeprowadzane są raczej w ciągu tygodnia roboczego. Dlatego próba powinna być oparta nie tylko o wydania poniedziałkowe, ale również o systematyczne próby z pozostałych wydań.⁵²

W opisywanym badaniu na próbę będą składać się wszystkie wydania wybranych periodyków. Będzie to możliwe dzięki funkcji komputerowego wyszukiwania zawartości numerów czasopism, jakimi dysponują obie gazety. Wyeliminuje to groźbę pominięcia istotnych danych lub ich ewentualnej nadinterpretacji.

5. Kodowanie

Przy kodowaniu danych można skorzystać z gotowych kluczy kodowych, np. *World Handbook of Political and Social Indicators* (światowy podręcznik wskaźników politycznych i społecznych) oraz *Integrated Data for Events Analysis* (zintegrowane

⁵² Tamże, s. 239.

dane dla analiz wydarzeń). Są one bardzo pomocne w przypadku badań międzynarodowych, czy prowadzonych jednocześnie przez różne ośrodki. Do badania radykalnych protestów rolniczych posłuży jednak odrębna książka kodowa i baza danych SPSS.

Rozdział III

Spółeczny odbiór polityki rządu wobec rolnictwa i stosunek do akcji protestacyjnych

Z przeprowadzonego przez CBOS w 2003 roku badania wynika, iż w opinii społecznej konflikty między rządem a rolnikami są silniejsze niż jakiegokolwiek inne antagonizmy.⁵³ Przekonanie takie było dość powszechne z powodu dużej uciążliwości rolniczych protestów oraz medialnych doniesień dotyczących akcesyjnych negocjacji w sektorze rolnym.

1. Ocena polityki rządu wobec rolnictwa

W analizowanym okresie Urzędem Rady Ministrów kierowało ośmiu premierów. Aż czterech spośród nich wywodziło się z koalicji SLD-PSL, trzech z rozmaitych porozumień centroprawicowych, jeden zaś tworzył lewicowy rząd mniejszościowy (od początku kadencji).⁵⁴

Gabinet Jana Olszewskiego, powołany 6 grudnia 1991 roku, odwołany 5 czerwca 1992, powstał na mocy umowy koalicyjnej między Porozumieniem Centrum (PC) a Zjednoczeniem Chrześcijańsko-Narodowym (ZChN), Partią Chrześcijańskich Demokratów (PChD) oraz Porozumieniem Ludowym (PL). Na czele Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej stał Gabriel Janowski.

Wśród przebadanych w lutym 1992 roku osób premier cieszył się sympatią. Trzydzieści siedem procent uznało, iż był on dobrym premierem, zaś 27% miało przeciwne zdanie.⁵⁵ W opinii respondentów rząd Olszewskiego zrobił więcej dla rolnictwa niż poprzednie gabinety: Tadeusza Mazowieckiego czy Jana Krzysztofa

⁵³ CBOS, *Opinie o sile konfliktów społecznych*, Komunikat z badań BS/107/2003, Warszawa 2003.

⁵⁴ W dalszej części pracy zostanie pominięty rząd Marka Belki, gdyż wszystkie raporty statystyczne dotyczą głównie 2005 roku, wykraczają więc poza analizowany okres.

⁵⁵ OBOP, *Nastroje społeczne w lutym 1992 roku*, Wyniki badania przeprowadzonego 17-18 lutego 1992 7/92, Warszawa 1992.

Bieleckiego, jednak przeważała opinia, iż wszystkie trzy rządy zrobiły równie mało lub nic dla rolnictwa (60%).⁵⁶

Podobne stanowisko wyraziła „Solidarność” Rolników Indywidualnych, której związkowcy podczas marcowego zjazdu wyrazili poparcie dla rządu,⁵⁷ z którym jak to określili *mają największe możliwości układania współpracy*⁵⁸, a w maju zapowiedzieli, że jeżeli miałyby dojść do zmiany gabinetu, wezwą wszystkich do strajku powszechnego.⁵⁹

Rząd Hanny Suchockiej (11 lipca 1992 - 25 maja 1993) składał się z przedstawicieli Unii Demokratycznej, ZChN, KLD, PL, PChD, Stronnictwa Ludowo-Chrześcijańskiego (SLCh), Polskiego Programu Gospodarczego (PPG) oraz Kongresu Liberalno-Demokratycznego (KLD) (od grudnia 1992: UD, ZChN, PL, Polska Partia Ludowa, Partia Konserwatywna).⁶⁰ Jako polityk pani premier cieszyła się ogromnym zaufaniem. W trzech sondażach popularności polityków przeprowadzonych przez OBOP w 1992 roku zajęła ona trzecią pozycję.⁶¹ W listopadzie 1992 roku aż 64% ankietowanych uważało, iż jest ona dobrym premierem⁶², zaś jej rząd, w porównaniu z innymi (wcześniejszymi) postkomunistycznymi rządami, został przez badanych uznany za najlepszy.⁶³ Sympatia do rządu przekładała się na malejące z 84% w czerwcu do 69% w listopadzie niezadowolenie ze sposobu, w jaki rozwijała się demokracja. Z 24% do 39% wzrosła liczba osób pozytywnie oceniających program gospodarczy rządu, zaś liczba respondentów nastawionych negatywnie zmalała z 41% do 22%.⁶⁴ Również w ocenie polityki rządu wobec rolnictwa ankietowani przyznawali pierwszeństwo gabinetowi Hanny Suchockiej. Prawie 30% respondentów uznało, iż zrobił on dla rolnictwa więcej niż poprzednie rządy, 6% było odmiennego zdania. Najliczniejsza

⁵⁶ OBOP, *Opinie o rządach premierów Mazowieckiego, Bieleckiego i Olszewskiego*, Wyniki badania przeprowadzonego 1-2 czerwca 1992 31/92, Warszawa 1992.

⁵⁷ D. Pilot, „Solidarność” *RI za rządem i przeciw*, „Gazeta Wyborcza”, 23 marca 1992, s. 5.

⁵⁸ D. Pilot, *Rekompensaty i akcje dla rolników*, „Gazeta Wyborcza”, 7 maja 1992, s. 4.

⁵⁹ *Wierzymy premierowi*, „Gazeta Wyborcza”, 27 maja 1992, s. 3.

⁶⁰ Stanowiska Ministra Rolnictwa i Sektora Żywnościowego po raz kolejny powierzono Gabrielowi Janowskiemu.

⁶¹ OBOP, *Popularność polityków polskich w grudniu 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 14-15 grudnia 1992 59/02, Warszawa 1992.

⁶² OBOP, *Nastroje społeczne w listopadzie 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 9-10 listopada 1992 55/92, Warszawa 1992.

⁶³ OBOP, *Rząd premier Hanny Suchockiej na tle trzech innych rządów*, Badanie przeprowadzone 28-29 października 1992 46/92, Warszawa 1992.

⁶⁴ OBOP, *Nastroje społeczne w październiku 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 5-6 października 1992 49/92, Warszawa 1992; OBOP, *Nastroje społeczne we wrześniu 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 1 września 1992 42/92, Warszawa 1992.

kategoria odpowiedzi wskazywała, iż wszystkie rządy prowadziły równie mało właściwą politykę wobec rolnictwa – 38%.⁶⁵

Po wyborach parlamentarnych 1993 roku stanowisko premiera objął członek PSL – Waldemar Pawlak, zaś na czele Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej stanął Andrzej Śmietanko, również z PSL.⁶⁶

Zaufanie do premiera do lipca 1994 roku ulegało pewnym wahaniom jednak przeważały opinie pozytywne. Od września obserwowano systematyczny wzrost ocen krytycznych. W lutym 1995 roku ocen negatywnych było już znacznie więcej (48%) niż pozytywnych (35%).

Tabela 2. Czy Waldemar Pawlak dobrze wypełnia obowiązki premiera?

Kat. odpowiedzi	XI 92	III 94	VI 94	VII 94	IX 94	X 94	XI 94	XII 94	II 95
zdecydowanie tak	10	8	10	6	5	4	3	3	3
raczej tak	52	46	51	48	49	47	41	40	32
raczej nie	12	21	21	26	25	25	31	30	33
zdecydowanie nie	2	6	6	5	5	9	8	10	15
trudno powiedzieć	24	19	12	15	16	15	17	17	17

Źródło: OBOP, Ocena rządów premiera Waldemara Pawlaka, Warszawa, marzec 1995.

Gabinet cieszył się większym poparciem niż rząd Jana Olszewskiego, natomiast mniejszym niż rząd Hanny Suchockiej. W opinii co drugiego badanego Waldemar Pawlak był rzecznikiem interesów rolników. Pogląd ten był szczególnie właściwy dla kierowników i specjalistów.⁶⁷

Wśród mieszkańców wsi ponad połowa była zadowolona ze sposobu, w jaki W. Pawlak wywiązywał się ze swoich obowiązków. Osiemnaście procent badanych uważało, iż nie był on dobrym premierem. Program gospodarczy rządu oceniło pozytywnie 44% mieszkańców wsi, zaś negatywne opinie wyrażało 22% badanych.⁶⁸

⁶⁵ OBOP, *Rząd premier Hanny Suchockiej...*

⁶⁶ Rząd W. Pawlaka powołany został 26 października 1993 roku, odwołany 4 marca 1995.

⁶⁷ OBOP, *Czyje interesy reprezentują w swoich programach wyborczych kandydaci na prezydenta?* 122/95, Warszawa, listopad 1995.

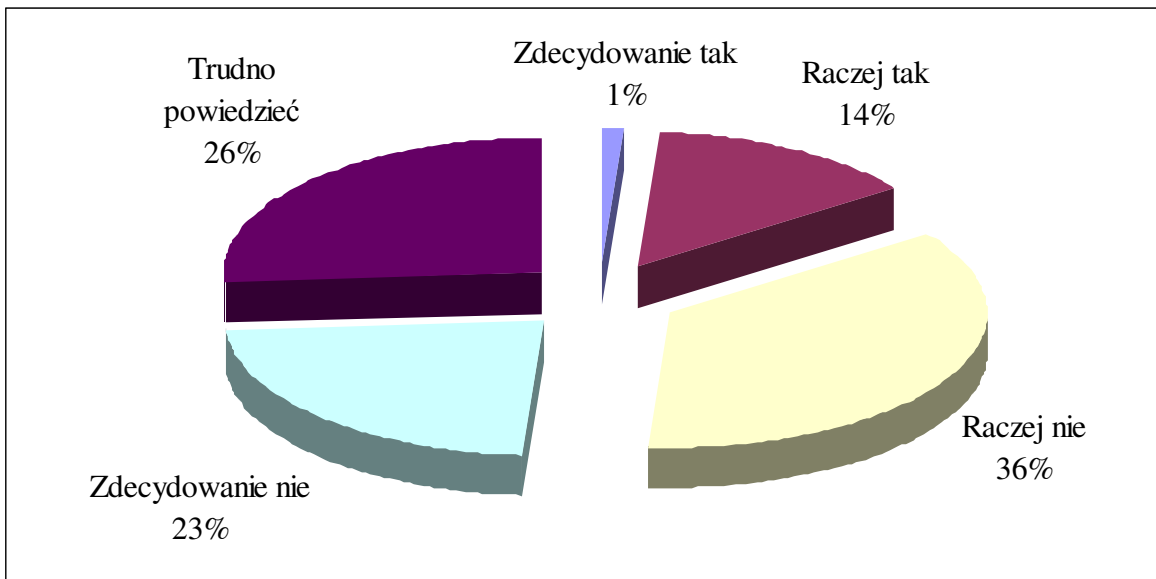
⁶⁸ OBOP, *Rząd Waldemara Pawlaka w opinii mieszkańców wsi 26/94*, Warszawa, maj 1994.

Waldemara Pawlaka na stanowisku Prezesa RM zastąpił Józef Oleksy (SLD) 4 marca 1995 roku⁶⁹, resort rolnictwa objął Roman Jagieliński (PSL).

Józef Oleksy cieszył się poparciem 57% społeczeństwa, a prawie połowa Polaków odnosiła się pozytywnie do programu gospodarczego rządu.⁷⁰ Brakuje raportów dotyczących oceny polityki rolnej rządu Józefa Oleksego jak i jego następcy Włodzimierza Cimoszewicza (2 lutego 1996 - 17 października 1997).

Aktywność rządu Jerzego Buzka⁷¹ w rozwiązywaniu problemów rolnictwa była oceniana krytycznie. Zdaniem 70% respondentów jego działania źle służyły rolnictwu i polskiej wsi. Przeciwnego zdania było 16% badanych, 14% nie miało poglądu w tej sprawie. Polityka rolna była zarazem najgorzej ocenianą dziedziną działalności gabinetu. Grupę szczególnie niezadowoloną z polityki państwa w tym sektorze stanowili sami rolnicy. Respondenci dostrzegali również zaniedbania ze strony samych rolników, którzy byli ich zdaniem zbyt mało aktywni i przedsiębiorczy.⁷²

Wykres 1. Czy polityka rządu Leszka Millera jest korzystna dla rolników?



Źródło: CBOS, *Ocena polityki rządu wobec rolnictwa i stosunek do protestów rolników*, Komunikat z badań BS/105/2002, Warszawa, czerwiec 2002.

⁶⁹ Odwołany 26 stycznia 1996.

⁷⁰ OBOP, *Opinie o rządzie, prezydencie i premierze 107/95*, Warszawa, październik 1995.

⁷¹ Od 21 października 1997 do 19 października 2001. Ministrem Rolnictwa został Jacek Janiszewski. Rząd koalicyjny SLD – UW, od 2001 roku rząd mniejszościowy.

⁷² CBOS, *Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów*, Komunikat nr 2078, 19 lutego 1999.

Z podobną krytyką spotkał się gabinet Leszka Millera⁷³. Jako złą politykę rządu oceniło 59% badanych a jedynie 15% uznało ją za korzystną dla rolników. Wśród samych rolników ocenę negatywną wyrażało 82%.⁷⁴

Podsumowując dostępne dane można stwierdzić, że polityka rolna rządu była na ogół źle oceniana przez społeczeństwo. Wyjątek stanowił rząd Hanny Suchockiej, który w opinii respondentów funkcjonował sprawniej w tej dziedzinie niż poprzednie gabinety. Również w okresie rządów pani premier nastąpił spadek, w porównaniu do badań dotyczących jej poprzedników, odpowiedzi wskazujących, iż rząd robi równie mało dla rolnictwa co poprzednie gabinety. Zastanawiający jest brak analiz polityki rolnej gabinetów: Józefa Oleksego i Włodzimierza Cimoszewicza. Jedną z przyczyn może stanowić fakt, iż w okresie ich rządów zanotowano spadek rolniczych zachowań kontestacyjnych, które swoje apogeum osiągnęły w okresie sprawowania władzy przez Jerzego Buzka i Leszka Millera. Działania tych ostatnich były najbardziej krytycznie oceniane zarówno przez ogół badanych jak i samych rolników.

2. Społeczna aprobatą dla protestów rolniczych

Kwestia społecznego stosunku do różnych form protestów rolniczych została zbadana po raz pierwszy w 1995 roku, zaś całościową analizę zjawiska przeprowadzono w 1998 roku. Wcześniejsze badania dotyczyły opinii o protestach i strajkach traktowanych ogólnie, bez rozróżnienia na kategorie społeczno-zawodowe.

Z przeprowadzonego w lutym 1998 roku badania wynikało, iż Polacy akceptowali i rozumieli cele jakie chcieli osiągnąć rolnicy, nie popierali jednak form jakimi się posługiwali – zwłaszcza tych o wysokiej uciążliwości publicznej. Czterdzieści pięć procent badanych uznawało protesty rolnicze za w pełni uzasadnione, a 41% za częściowo uzasadnione, jedynie 6% respondentów wykazało niezrozumienie dla powodów, jakie przyświecały wystąpieniom.⁷⁵

Całkowite zrozumienie racji rolników najczęściej deklarowali mieszkańcy wsi, robotnicy niewykwalifikowani, bezrobotni, osoby z podstawowym i zawodowym

⁷³ Od 19 października 2001 roku do 20 maja 2004 roku. Do 3 marca 2003 roku funkcję Ministra Rolnictwa pełnił Jarosław Kalinowski, do 2 lipca 2003 Adam Tański, którego następnie zastąpił Wojciech Olejniczak.

⁷⁴ CBOS, *Ocena polityki rządu wobec rolnictwa i stosunek do protestów rolników*, Komunikat z badań BS/105/2002, Warszawa, czerwiec 2002.

⁷⁵ CBOS, *Opinie o protestach rolników*, Komunikat z badań BS/120/120/98, 2 września 1998.

wykształceniem, źle oceniające swoje warunki materialne i osoby o gorszej kondycji ekonomicznej. Protesty za częściowo uzasadnione uważali badani o wyższym statusie materialnym: kadra kierownicza, inteligencja, pracownicy umysłowi oraz osoby samozatrudniające się.⁷⁶

Tabela 3. Stosunek do rolniczych protestów (%)

Kat. odpowiedzi	1998 ¹	1999 ²	2000 ³	2003 ⁴
Całkowite zrozumienie	45	73	13	24
Częściowe zrozumienie	41	23	37	43
Zupełnie nieuzasadnione	8	3	9	7
Trudno powiedzieć	6	1	12	7

Źródło: ¹CBOS, *Opinie o protestach rolników*, Komunikat z badań BS/120/120/98, 2 września 1998.

²CBOS, *Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów*. Komunikat z badań BS/24/99, 19 lutego 1999.

³OBOP, *Napięcia społeczne i strajki w opinii społeczeństwa* 108/00, Warszawa, lipiec 2000. W tym badaniu wyróżniono dodatkową kategorię odpowiedzi: częściowo nieuzasadnione – 29%.

⁴TNS OBOP, *Nastroje strajkowe Polaków w marcu 2003* 032.03, Warszawa, kwiecień 2003. W tym badaniu wyróżniono dodatkową kategorię odpowiedzi: częściowo nieuzasadnione – 19%.

W lutym 1999 roku wystąpienia rolników były odbierane przez opinię publiczną jako słuszne i traktowane poważniej niż w roku poprzednim. O 10 punktów procentowych wzrósł odsetek osób, które wykazywały zrozumienie dla rolniczych protestów, przy czym znacznie wzrosła liczba respondentów deklarujących całkowite zrozumienie, zmalała zaś liczba osób częściowo rozumiejąca racje protestujących.⁷⁷

W 2000 roku co drugi Polak (połączone kategorie: całkowite i częściowe zrozumienie) uważał za zasadne podejmowanie akcji protestacyjnych, przy czym nieznacznie więcej niż jedna trzecia społeczeństwa wykazuje jedynie częściowe zrozumienie dla protestów.

Trzy lata później podejmowanie opisywanych akcji za słuszne uważały dwie trzecie Polaków, a co czwarty wykazywał całkowite zrozumienie. Jak widać społeczna wyrozumiałość była w przedstawionym okresie bardzo wysoka, po spadkowym wyniku z 2000 roku, w 2003 roku zaobserwowano „odnowienie” społecznego przyzwolenia dla wystąpień kontestacyjnych rolników.

⁷⁶ CBOS, *Opinie o protestach rolników*, Komunikat z badań BS/120/120/98, 9 lutego 1998.

⁷⁷ CBOS, *Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów*. Komunikat z badań BS/24/99, 19 lutego 1999.

Tabela 4. Akceptacja dla różnych form protestów rolniczych (%)

Forma protestu	Termin badania									
	Akceptuję					Nie akceptuję				
	I 95 ¹	VIII 96 ¹	VIII 98 ¹	VI 99 ²	VI 02 ³	I 95 ¹	VIII 96 ¹	VIII 98 ¹	VI 99 ²	VI 02 ³
Zbieranie podpisów pod petycjami	73	62	74	74	79	20	33	22	20	16
Demonstracje uliczne	49	27	44	45	48	45	69	51	51	47
Pikietowanie urzędów, blokowanie dostępu	-	-	25	-	-	-	69	-	-	-
Blokowanie dróg	11	7	20	25	21	83	89	76	72	73
Okupowanie budynków publicznych	19	10	19	30	26	73	85	76	65	68
Blokowanie torów kolejowych	-	-	11	-	-	-	86	-	-	-

Źródło: ¹CBOS, *Opinie o protestach rolników*, Komunikat z badań BS/120/120/98, 2 września 1998.

²CBOS, *Opinie o protestach pielęgniarzek. Akceptacja i ocena skuteczności różnych form protestu*, Komunikat z badań BS/106/99, 7 czerwca 1999.

³CBOS, *Ocena polityki rządu wobec rolnictwa i stosunek do protestów rolników*, Komunikat z badań BS/105/2002, 24 czerwca 2002.

Wśród badanych w 1998 roku przeważał pogląd, iż polskie rolnictwo powinno być objęte interwencją państwa. Aż 65% ankietowanych uważało, że rolnictwo powinno otrzymać dotacje z budżetu państwa oraz być chronione cłami, nawet jeżeli miałyby to prowadzić do wzrostu cen żywności. Jedynie 15% badanych było zdania, iż rolnictwo nie powinno dostawać żadnych dotacji z budżetu państwa ani być chronione cłami, gdyż przyczynia się to do wzrostu cen żywności. W grupie najbardziej postulującej ochronę polskiego rolnictwa przeważali rolnicy oraz robotnicy niewykwalifikowani. Przeciwni wobec protekcyjnej polityki okazali się mieszkańcy dużych miast, kadra kierownicza i inteligencja oraz osoby pracujące na własny rachunek. Interwencyjny skup zboż przez państwo po cenach wyższych niż rynkowe, w sytuacji gdy rolnikom przestaje opłacać się produkcja zboża, za słuszną uznała ponad połowa (55%) badanych. Przeciwnego zdania było natomiast 29% ankietowanych.⁷⁸

Rok później, w okresie największej fali rolniczych protestów, interwencyjny skup zboża poparło już 90% badanych, 86% uważało, że państwo powinno chronić polskie rolnictwo, utrzymując wysokie cła na sprowadzane z zagranicy produkty rolne, tyle samo ankietowanych było zdania, iż nakłady finansowe na rolnictwo z budżetu

⁷⁸ CBOS, *Opinie o protestach rolników*, Komunikat z badań BS/120/120/98, 2 września 1998.

państwa powinny znacząco wzrosnąć. Jednocześnie poglądom tym towarzyszyła świadomość, że działania podejmowane przez rządzących nie mogą jedynie prowadzić do tymczasowej poprawy sytuacji rolników, ale powinny prowadzić do restrukturyzacji rolnictwa, uznanego z przez większość za mało wydajne i zacofane.⁷⁹

Przeprowadzone w tym samym roku badanie dowiodło, że Polacy często byli przekonani o skuteczności akcji protestacyjnych. Czterdzieści sześć procent przebadanych uznało, iż jedynie protestem można coś osiągnąć. Dwadzieścia sześć procent uważało, że za pomocą strajku nie można osiągnąć nic, tyle samo osób było zdania, że pogarsza on jedynie sytuację. Aż 72% rolników i 70% osób pracujących w rolnictwie uważało, że tylko strajki są skuteczną drogą realizowania własnych interesów grupowych.⁸⁰

Polacy w 1999 roku na ogół uważali, że rząd lekceważy problemy i potrzeby rolników. Tego zdania było 76% badanych, 11% uważało, że rząd reaguje odpowiednio na protesty rolników i traktuje w sposób właściwy ich interesy, zaś jedynie 5% uznało, że nadmiernie ulega on ich roszczeniom.⁸¹

Z cytowanych danych wynika, iż problemy rolników są społecznie uznawane i rozumiane, a dochodzenie przez nich racji na ogół akceptowane. Polacy widzą konieczność ingerencji państwa na rynku rolnym i stosowania instrumentów ochrony rolnictwa. Nie aprobowane są jednak radykalne i drastyczne formy protestu jak blokada dróg czy okupacja urzędów użyteczności publicznej.

3. Stosunek do sankcji stosowanych wobec protestujących rolników

Przebadani przez CBOS w 2000 roku respondenci byli w większości przeciwni stosowaniu restrykcji i używaniu przemocy wobec protestujących. Największy sprzeciw budziło potencjalne użycie wojska do pacyfikacji protestujących (88%) oraz wprowadzenie przez rząd ustaw zabraniających wszelkich demonstracji publicznych (85%). Największe przyzwolenie – chociaż nadal na niskim poziomie - odnotowano w stosunku do orzekania przez sądy wysokich wyroków w stosunku do protestujących,

⁷⁹ CBOS, *Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów*. Komunikat z badań BS/24/99, 19 lutego 1999.

⁸⁰ CBOS, *Ocena sytuacji strajkowej*, Raport z badań BS/51/99, 31 marca 1999.

⁸¹ CBOS, *Nastroje strajkowe*, Komunikat z badania BS/120/99, 27 lipca 1999.

którzy nie podporządkowują się policji (21%), oraz używania siły przez policję przeciw protestującym (19%).⁸²

Nieco inaczej badani wypowiedzieli się o kosztach protestów. Najwięcej osób (44%) było zdania, że straty materialne ponoszone wskutek wystąpień powinny być ponoszone przez organizatorów akcji – czyli w tym wypadku przez rolników. Bardzo liczna grupa (25%) uznała, iż pokrycie ewentualnych kosztów spoczywa na Skarbie Państwa, zaś 9% przyznało, iż leży to w gestii instytucji czy firmy, która straty poniosła.⁸³

⁸² CBOS, *Autorytaryzm polityczny. Stosunek do protestów społecznych*, Komunikat z badań BS/55/2000, 4 kwietnia 2000.

⁸³ CBOS, *Kto powinien pokrywać koszty nielegalnych protestów?*, Komunikat z badań BS/179/99, 25 listopada 1999.

Rozdział IV

Strategie i przebieg rolniczych protestów

1. Tło faktograficzne rolniczych protestów

Wprowadzanie reformy gospodarczej Leszka Balcerowicza oznaczało szereg skutków negatywnych w rolnictwie. Otwarcie granic spowodowało pojawienie się konkurencyjnego importu, zmalał popyt na artykuły żywnościowe, obniżono wartość państwowych dotacji, podniesiono zaś oprocentowanie starych kredytów. Rozpoczęto przekształcenia własnościowe w rolnictwie. Na podstawie ustawy z 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa⁸⁴ zadania z zakresu administracji powierzono Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Głównym celem AWRSP była likwidacja PGR i włączenie ich majątku do Zasobów Własności Rolnej Skarbu Państwa. Mienie przejęte w ten sposób zostało rozdysponowane (do 1999 roku w ok. 80%) poprzez oddanie do odpłatnego użytku, wniesienie do spółek oraz sprzedaż. Niestety procesy te nie są wolne od wątków korupcyjnych i nie zawsze przeprowadzane są w sposób racjonalny.⁸⁵

Od 1992 roku zaczęto ponownie chronić rolników – wprowadzono preferencyjne kredyty, ceny wyrównawcze i podwyższono subsydia. Rozpoczął również działalność Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużania Rolnictwa, którego utworzenie było jednym z postulatów protestujących rolników⁸⁶ oraz Agencja Rynku Rolnego. Celem tej ostatniej była stabilizacja rynku produktów rolnych i żywnościowych oraz ochrona dochodów rolników poprzez interwencyjne działania w skupie i sprzedaży produktów rolnych.⁸⁷

Po objęciu urzędu Prezesa Rady Ministrów przez Waldemara Pawlaka zrealizowano niektóre żądania rolnicze - ceny produktów rolnych wzrosły powyżej inflacji, zwiększono dotacje, utrudniono import towarów. Na początku 1994 roku powstała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

⁸⁴ *Ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa*, Dz.U. 1991, Nr 107, poz. 464 z późniejszymi zmianami.

⁸⁵ Por. A. Szewc, G. Szewc, *Przekształcenia własnościowe a bezrobocie w środowiskach popegeerowskich*, „Polityka społeczna”, nr 7, lipiec 2001, s. 10-13.

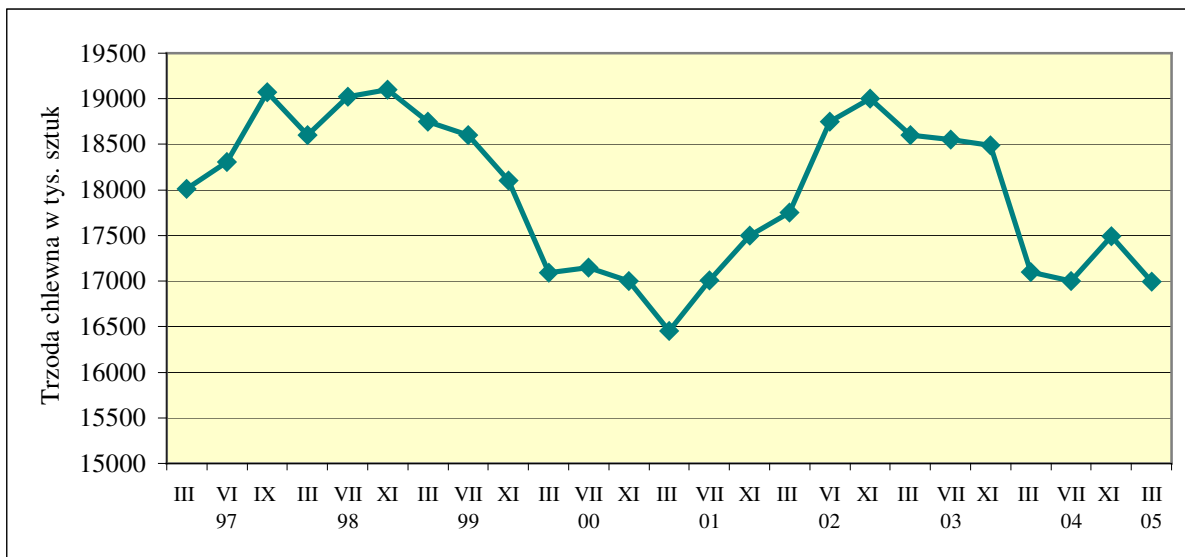
⁸⁶ *Traktory w poprzek szos*, „Rzeczpospolita”, 5 sierpnia 1998, s. 3.

⁸⁷ R. Grzeszczyk, D. Kostecka, *Agencje towarzyskie*, „Wprost”, 10 października 1999, s. 34.

Do końca 1995 roku Agencja Rynku Rolnego utrzymywała ceny zbóż na bardzo wysokim poziomie – przekraczały one nawet o 20% ceny w Unii Europejskiej. Nadal kontynuowano nieopłacalny eksport, jednocześnie zbyt późno podejmując decyzje o imporcie zbóż.⁸⁸ Zwiększyło to opłacalność ich produkcji a obniżyło rentowność chowu świni (ze względu na wzrost cen pasz). To z kolei doprowadziło do niewystarczającej podaży wieprzowiny, następnie wzrostu popytu na trzodę chlewną i w efekcie do nadprodukcji i spadku cen pod koniec 1998 roku. Wywołało to tzw. „cykl świński” potęgowany dodatkowo kryzysem w Rosji i Azji.⁸⁹

W tym samym czasie najbardziej odczuwalne stały się skutki katastrofalnej powodzi z 1997 roku. W obawie przed nadmiernymi stratami w uprawach Agencja Rynku Rolnego podjęła decyzję o imporcie zbóż, a gdy okazało się, że krajowe zbiory nie ucierpiały tak dotkliwie jak oczekiwano, na wycofanie się z umów handlowych było już za późno.⁹⁰

Wykres 2. Pogłowie trzody chlewnej w latach 1997-2005



Źródło: GUS

⁸⁸ J. Solska, *Ziarno i plewy*, „Polityka”, 16 sierpnia 1997, s. 18.

⁸⁹ S. Janecki, M. Łuczak, *Chłopska wojna światowa*, „Wprost”, 7 lutego 1999, s. 22-23; *Rolnictwo Polskie na tle rolnictwa Unii Europejskiej*, SAERP FAPA.

⁹⁰ K. Górlach, *Nowe oblicze chłopów polskich*, w: *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego, t.3: Przebudowa i przyszłość*, (Materiały II Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego: Dzieje i Przyszłość, Lublin 8-10 września 2000 r.), pod red. K. Baścika, i J. Zaleway, Warszawa 2002, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, s. 388-389.

Mocno zawyżona cena interwencyjnego skupu wieprzowiny w 2001 roku zachęciła rolników do zwiększenia pogłowia świń, co w rezultacie wywołało kolejną tzw. *świńska górkę* w 2003 roku. W tym samym czasie niedobór zboża w elewatorach doprowadził do dwukrotnego wzrostu cen chleba, zaś kontrole Agencji Rynku Rolnego ujawniły brak ponad 35 tys. ton państwowego ziarna.⁹¹

Oddzielny problem w analizowanym okresie stanowi kwestia prywatyzacji cukrowni i związane z nią interesy plantatorów buraka cukrowego. W 1994 roku przemysł cukrowniczy podzielono na cztery państwowe holdingi i objęto dwoma kwotami – kwota A określa wielkość produkcji na rynek krajowy; kwota B dotyczy ilości cukru produkowanej na eksport. Zdaniem Marioli Balickiej regulacje te wykonano zbyt wcześnie, *zanim jeszcze dokonana się wśród nich selekcja naturalna. Najstarsze przetrwały w holdingach kosztem lepszych zakładów, co nieuchronnie ciągnęło całą branżę w dół.*⁹² Mimo szczegółowych regulacji nie udało się zapanować nad rosnącymi nadwyżkami cukru – tzw. kwota C (produkcja przeznaczona na eksport, lecz nie objęta dopłatami z budżetu państwa) pozostała na rynku i była sprzedawana taniej niż kwota A obowiązująca polskie cukrownie.⁹³ Dodatkowo sposób przydzielania kwot utrzymywał rozdrobnienie przemysłu cukrowniczego – z obawy przed utratą kwoty właścicielom nie opłacała się sprzedaż czy zamknięcie cukrowni.⁹⁴ W 1999 roku do Sejmu wpłynął projekt powołania spółki akcyjnej Polski Cukier. Spowodowało to zaniechanie procesów prywatyzacyjnych i wydawania akcji pracowniczych. Ostatecznie KSC S.A. powstała w sierpniu 2002 roku z połączenia trzech spółek cukrowych Skarbu Państwa. Zrzesza ona 26 z 78 cukrowni, jakie funkcjonowały w 1989 roku (49 spośród nich sprywatyzowano).⁹⁵

⁹¹ J. Piński, *Kwadratura świńskiej góry*, „Wprost”, 6 lipca 2003, s.42-44.

⁹² M. Balicka, *Gorzko, gorzko*, „Polityka”, 1999 (nr 26), s. 62.

⁹³ J. Solska, *Cukrowe głowy*, „Polityka”, 2002 (nr 45), s. 40-42.

⁹⁴ K. Naszkowska, *Burak polski*, „Gazeta Wyborcza”, 15 marca 2001, s 18.

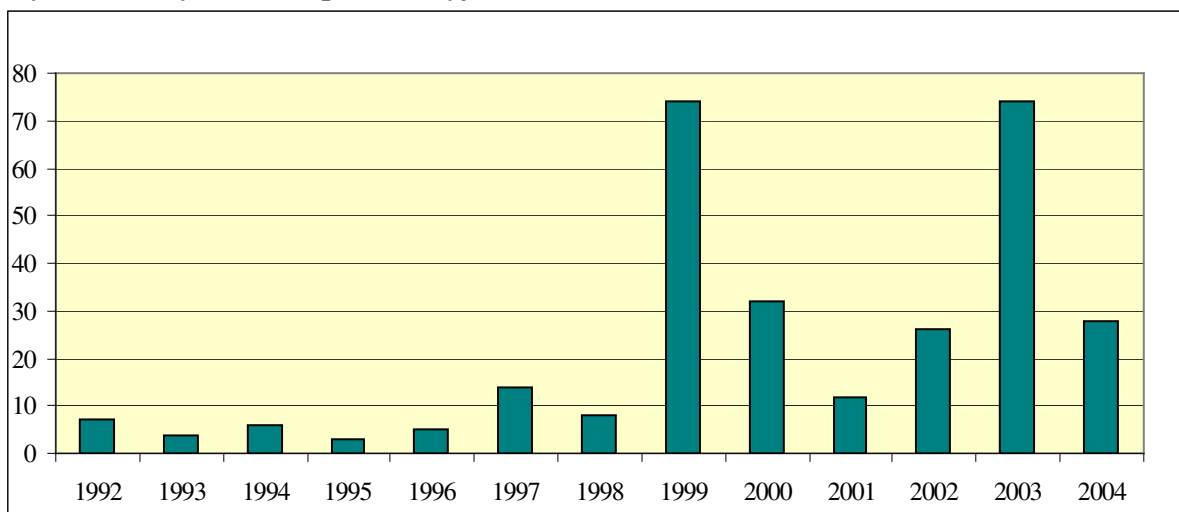
⁹⁵ Oficjalna strona internetowa KSC S.A. <http://www.polski-cukier.pl/index.php?strona=141>, (25 czerwca, 2005); M. Zieliński, *Gorzko nam!*, „Wprost”, 20 czerwca 2004, s. 46-48.

2. Charakterystyki protestów

Na podstawie danych publikowanych na łamach „Gazety Wyborczej” i „Rzeczpospolitej” w latach 1992-2004 udało się wyodrębnić 2935 protestów, składających się na 293 wydarzenia protestacyjne.⁹⁶

Średnio na jedno wydarzenie protestacyjne przypadało 10 protestów. Najwięcej było wydarzeń jedno-protestacyjnych, zaś maksymalnie wystąpiło 400 protestów w trakcie jednego wydarzenia (II 2003, Wielkopolska). Podczas tego ostatniego rolnicy domagali się podniesienia cen skupu żywca, zwiększenia dopłat do produkcji mleka, odrzucenia weta prezydenta w sprawie biopaliw oraz "rzetelnej informacji" o Unii Europejskiej.⁹⁷

Wykres 3. Wydarzenia protestacyjne w latach 1992-2004



Źródło: opracowanie własne na podstawie „Gazet Wyborczej” i „Rzeczpospolitej”

Analiza częstości zarówno wydarzeń jak i protestów wskazuje, iż największe natężenie rolniczych wystąpień miało miejsce w 1999 i 2003 roku. W latach tych liczba wydarzeń była jednakowa (74), jednakże natężenie samych protestów było ponad dwukrotnie większe w roku 1999. Rolnicy protestowali najczęściej zimą – wynika to po części z cykliczności produkcji rolnej. W 1999 roku w styczniu i lutym odbyły się aż

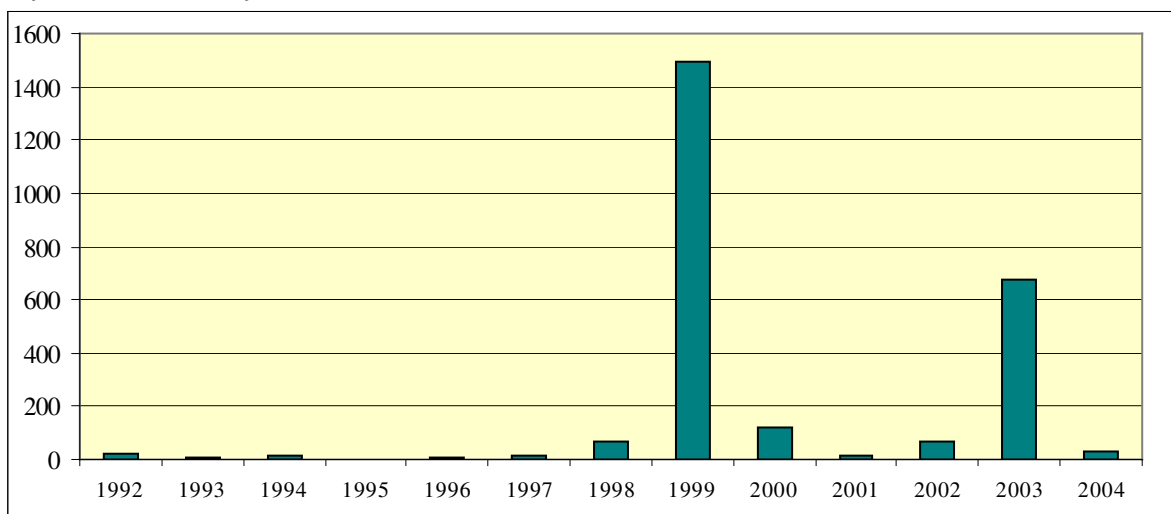
⁹⁶ Wydarzenie protestacyjne może obejmować wiele protestów. Wydarzenie protestacyjne zostało wyodrębnione z protestów odbywających się mniej więcej w tym samym czasie i/lub na określonym terenie, dotyczących tych samych celów i/lub posiadających jednakowe kierownictwo – przez to jawiących się jako elementy jednego zjawiska.

⁹⁷ *Spokojnie, to tylko blokada?*, „Gazeta Wyborcza”, 7 lutego 2003, s. 3; *Ciągle protestują*, „Gazeta Wyborcza”, 6 lutego 2003, s. 1.

1392 protesty (93%), zaś w 2003 roku wszystkie wystąpienia przypadły na okres zimowy.

Najmniej obfite w wystąpienia kontestacyjne okazały się lata 1993 oraz 1995. Odpowiada to danym ilustrowanym na wykresie 2. Natężenie protestów było szczególnie silne w okresie tzw. *świńskich gór*, mało zaś w czasie *dołków*.

Wykres 4. Protesty w latach 1992-2004



Źródło: jw.

Najdłuższe wydarzenie trwało ponad cztery miesiące i obejmowało tylko jeden protest (II-VI 2000). Był to sprzeciw wobec sprzedaży Śląskiej Spółki Cukrowej w Łosiu firmie Saint Louis Sucre oraz żądania utworzenia spółki Cukier Polski S.A.⁹⁸ Prywatyzacja, o której mowa, trwała od 1999 roku i ostatecznie zakończyła się 26 marca 2003 wraz z uprawomocnieniem wyroku sądowego nakazującego wydanie 95% akcji 16 cukrowni tworzących ŚSC firmie SLS. Realizacja umowy sprzedaży z 1999 roku była blokowana przez MSWiA, które domagało się osobnych wniosków kupna na każdą z cukrowni.⁹⁹

Drugi pod względem długości – ponad dwumiesięczny protest – odbył się latem 1995 roku przed bramą Ministerstwa Rolnictwa. Osiemnastu rolników domagało się

⁹⁸ J. Bosakowska, *My nie blokujemy*, 7 marca 2000, s. 3; J. Bosakowska, *Rolnicy blokują*, „Gazeta Wyborcza”, 23 czerwca 2000, s. 1.

⁹⁹ K. Naszkowska, *Śląska Spółka Cukrowa: Francuzi górą*, „Gazeta Wyborcza”, 25 marca 2003, s. 5; K. Naszkowska, *Cukier dla Francuzów*, „Gazeta Wyborcza”, 27 marca 2003, s. 21.

wtedy restrukturyzacji zadłużenia swoich gospodarstw i przyznania nowych kredytów na wznowienie produkcji.¹⁰⁰

W badanym okresie przeważały wydarzenia rozgrywane w trakcie jednego dnia, w tym takie, które nie trwały dłużej niż dwie godziny. Zebrane dane sugerują, iż stopniowo zwiększa się liczba akcji trwających do tygodnia i powyżej tygodnia. W 1999 roku ilość akcji z przedziału 2-7 wyniosła aż 58%.

Tabela 5. Długość akcji protestacyjnych 1992-2004 (%)

Czas trwania	Rok												
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Jeden dzień	79	75	89	67	100	93	100	42	96	57	100	48	73
Do 7dni	11	25	-	-	-	7	-	58	2	14	-	19	19
Ponad tydzień	11	-	11	33	-	-	-	-	3	29	-	33	8

Źródło: jw.

Protesty organizowane były najczęściej w dużych województwach, z silnymi ośrodkami miejskimi. Na Mazowszu odbyło się ponad 14% wszystkich wydarzeń protestacyjnych, 12% miało miejsce w Wielkopolsce (region przoduje w produkcji wieprzowiny). Rolnicy najrzadziej protestowali w województwach: lubuskim (1,4%) i świętokrzyskim (1,7%). Niewiele ponad 4% stanowiły akcje obejmujące cały kraj, zaś te mające miejsce w więcej niż jednym województwie stanowiły mniej niż jeden procent. Znamienne jest to, iż od 1999 roku nastąpiła eskalacja obszaru protestów – wcześniej w danym roku odnotowywano protesty w nie więcej niż pięciu województwach. Po 1998 roku liczba województw, w których przeprowadzano protesty wzrastała.¹⁰¹

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja jeżeli chodzi o zasięg wydarzeń protestacyjnych. Chociaż w 2004 roku wystąpienia o zasięgu krajowym stanowiły 14% to zauważalna jest stała tendencja malejąca udziału tego typu akcji. Z zebranych danych wynika, iż rolnicy coraz częściej podejmowali akcje o charakterze regionalnym. Zwiększeniu uległa również proporcja wydarzeń o zasięgu lokalnym. Wyjątek stanowi

¹⁰⁰ Przykuty do Sejmu, „Gazeta Wyborcza”, 21 września 1995, s. 3; Komitet w namiotach i łańcuchach, „Gazeta Wyborcza”, 18 sierpnia 1995, s.2.

¹⁰¹ Przy wyodrębnianiu zmiennej: obszar protestu celem było określenie w jakich dokładnie województwach protesty miały miejsce. W przypadku zmiennej: zasięg protestu chodziło o wskazanie jakiej wielkości było wydarzenie.

1999 rok, kiedy konsolidacja rolników osiągnęła najwyższy poziom. W tym czasie akcje o zasięgu regionalnym i krajowym osiągnęły najwyższy odsetek spośród zanotowanych w latach 1992-2004.

Tabela 6. Zasięg wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)

Zasięg	Rok													Ogółem
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	
lokalny	29	25	67	67	100	57	38	22	81	58	85	68	64	56
regionalny	57	-	17	33	-	21	50	57	13	42	12	28	21	32
krajowy	14	75	17	-	-	21	13	22	6	-	4	3	14	12

Źródło: jw.

Akcje o zasięgu lokalnym i regionalnym najczęściej przeprowadzano w Wielkopolsce. Te o charakterze krajowym odbywały się natomiast albo na terenie wszystkich bądź prawie wszystkich województw jednocześnie (35,3%) lub w województwie mazowieckim (29,4%). Wybór tego ostatniego jest uzasadniony ze względu na lokalizację najważniejszych organów państwa i urzędów administracji centralnej.

Najwięcej, bo aż 80%, stanowiły protesty zaburzające porządek, tych z użyciem przemocy zakodowano 486 (17% ogółu akcji). Do najrzadszych należały *pokojoye* wystąpienia, nie zaburzające ładu – 3%.

Tabela 7. Strategie wydarzeń protestacyjnych w latach 1992-2004 (%)

Strategie	Rok													
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	
nie zaburzające porządku	43	25	17	33	40	50	-	4	25	58	19	12	36	
zaburzające porządek	57	75	83	67	60	50	100	96	75	33	77	81	64	
z użyciem przemocy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	4	7	-	

Źródło: jw.

W analizowanych dwunastu latach chłopskich wystąpień nastąpiła radykalizacja strategii protestacyjnych. Wraz z upływem czasu malał udział łagodnych strategii, rósł natomiast tych zaburzających porządek. Jedynie w latach 2001-2003 przeprowadzano

protesty z użyciem przemocy - ataki na osoby postronne, dziennikarzy, policję oraz osoby publiczne, brutalność wobec zwierząt oraz akty wandalizmu.

W 2001 roku akcje z użyciem przemocy dotyczyły opisywanej już prywatyzacji Śląskiej Spółki Cukrowej. Były to serie protestów w Warszawie, obejmujące przede wszystkim: okupacje budynków administracyjnych (z użyciem siły wobec osób publicznych oraz niszczeniem przedmiotów materialnych)- w tym gabinetu ministra skarbu, który przez dwa tygodnie zajmował poseł AWS Gabriel Janowski, oraz uliczne pikiety, podczas których doszło do dewastacji mienia publicznego. Protestujący wznosząc hasła: *To hańba i narodu zdrada dać polskie cukrownie dla żabojada* oraz *Naród właścicielem - rząd złodziejem* manifestowali przeciwko sprzedaży polskich przedsiębiorstw zagranicznym inwestorom. Akcje wspierały, obok wspomianej Akcji Wyborczej Solidarność, Samoobrona RP, „Solidarność” Rolników Indywidualnych oraz kółka rolnicze.¹⁰²

Fot. 1. Starcia rolników z policją podczas blokad 3-7 lutego 2003



fot. Łukasz Cynalewski / AG

W maju 2002 roku grupa rolników pod przewodnictwem posłów Samoobrony zdemolowała gabinet ówczesnego ministra rolnictwa Jarosława Kalinowskiego. Manifestanci zaatakowali gaśnicami wiceministra Czesława Siekierskiego oraz kilku

¹⁰² K. Naszkowska, *Stódka okupacja*, „Gazeta Wyborcza”, 17-18 lutego 2001, s. 25; K. Naszkowska, *Stódka analiza*, „Gazeta Wyborcza”, 6 marca 2001, s. 21.

obserwujących zajście dziennikarzy. Rolnicy protestowali przeciwko złej sytuacji w rolnictwie.¹⁰³

Podczas wspomnianych 400 blokad jakie miały miejsce w lutym 2003 roku również użyto siły. Atakowano kierowców przejeżdżających samochodów, dziennikarzy i operatorów kamer. Wobec opornych protestantów policja użyła pałek i armatek wodnych, rolnicy odwzajemnili się gazem łzawiącym.¹⁰⁴

Tabela 8. Metody wydarzeń protestacyjnych w latach 1992-2004 (%)

Metoda	Rok												
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
strajk	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-
okupacja budynków	14	-	50	33	-	-	-	5	22	33	4	4	11
demonstracja	-	50	50	33	-	14	-	3	25	8	19	14	4
blokada	43	-	-	-	60	36	63	81	47	-	46	70	36
wysyp płodów rolnych	-	25	-	-	-	7	38	1	-	-	-	-	-
marsz	-	-	-	-	-	7	-	1	-	-	19	-	11
groźba podjęcia strategii*	14	-	-	-	40	7	-	1	3	17	-	5	11
pogotowie strajkowe	29	-	-	-	-	-	-	-	-	8	-	-	-
formy konwencjonalne (petycje, listy)	-	-	-	-	-	29	-	3	-	17	8	1	11
inne	-	25	-	33	-	-	-	1	-	-	-	-	18
więcej niż jedna strategia	-	-	-	-	-	-	-	3	3	17	-	5	-

*Np. zapowiedź zorganizowania blokady, podjęcia strajku, rozpoczęcia okupacji, przeprowadzenia marszu itp., która może, lecz nie musi zostać zrealizowana.

Źródło: jw.

Rolnicy rzadko przystępowali do strajku – w ich położeniu jest to oczywiste – nie są pracownikami najemnymi a rezygnując z hodowli i uprawy zboża, sprawiliby wiele radości Ministerstwu Rolnictwa, które nie musiałoby skupywać efektów nadprodukcji płodów rolnych.

Najpopularniejszymi formami protestu były te najbardziej spektakularne: blokada (56% ogółu akcji) i demonstracja, rozumiana również jako pikiet uliczna (12%), oraz

¹⁰³ K. Naszkowska, *Lepper spija mleczko*, „Gazeta Wyborcza”, 16 maja 2002, s. 6.

¹⁰⁴ B. Waszkiewicz, *Pogotowie w Samoobronie*, „Rzeczpospolita”, 4 lutego 2003, s. 3; P. Bojarski, *Zima Samoobrony*, „Gazeta wyborcza”, 4 lutego 2003, s. 3.

okupacja budynków (9%). Raczej rzadko stosowano strategię przystępowania do pogotowia strajkowego, powszechniej używano natomiast groźby podjęcia określonej strategii. Wraz z falą wystąpień 1999 roku pojawiły się wydarzenia protestacyjne obejmujące więcej niż jedną formę protestu. Nie tak często jakby się wydawało manifestanci wysypywali płody rolne (2%).

Metody stosowane przez uczestników akcji przybierały nieraz wątpliwe moralnie formy, tak jak w przypadku protestu w urzędzie wojewódzkim we Wrocławiu, w lutym 2003 roku. Rolnicy wdarli się wówczas do budynku wraz ze świnia, której na plecach umieścili napis: *świnia honorowa, nie rządowa!*. Łeb zwierzęcia pomalowany był na czerwono, ogon zaś na zielono, co odpowiadać miało barwom partii koalicji rządzącej: SLD i PSL. Świnia uwiązana na sznurku została *wręczona* wojewodzie.¹⁰⁵

Innym razem protestujący po rozlaniu kilkunastu litrów gnojówki na schody dolnośląskiego urzędu wpuścili do gmachu kurczaki. Ktoś z tłumu rzucił w gabinecie wojewody ponad głowami protestujących kurą noską.¹⁰⁶

Wiele kontrowersji wzbudziła najdziwniejsza chyba z zaobserwowanych form protestu. W styczniu 2004 roku poseł Samoobrony Alfred Budner zapowiedział, iż w sprzeciwie wobec polityki rolnej państwa zaprzestane podawania dwóm tysiącom własnych świń paszy i wody. Jego zdaniem *wychodzenie na drogi to męczenie chłopów, którzy już teraz nie mają się w co ubrać, a same blokady niewiele dają*¹⁰⁷

W 1998 roku w konflikt pomiędzy rolnikami a rządem włączył się prymas Józef Glemp. Poczynania protestujących określił jako *zaczątek terroryzmu, czyli osiągnięcie swoich korzyści poprzez niewinne cierpienie innych*.¹⁰⁸ Rolnicy poczuli się tymi słowami urażeni. Organizacje zawodowe wystosowały do prymasa pełne goryczy listy, w efekcie czego przeprosił on rolników.¹⁰⁹

Rolnicy adresowali swe żądania do organów administracji samorządowej, jednak docelowym obiektem protestów były na ogół organy administracji rządowej. Szczególny przypadek, kiedy administracja samorządowa i rządowa stanowiła swoistego rodzaju przekaźnik postulatów kierowanych do firm i przedsiębiorstw, stanowi rok 1996. Docelowymi adresatami akcji były wówczas tylko i wyłącznie przedsiębiorstwa i firmy,

¹⁰⁵ D. Belzer, *Świnia honorowa, nie rządowa!* „Gazeta Wyborcza”, 28 lutego 2003, s. 3

¹⁰⁶ S. Leosz, *Jaja w urzędzie*, „Gazeta Wyborcza”, 5 lutego 2003, s. 3.

¹⁰⁷ *Nie ma litości dla świń*, „Gazeta Wyborcza”, 27 stycznia 2004, s. 3.

¹⁰⁸ K. Martens, *Terroryści czy Realiści?*, „Gazeta Wyborcza”, 5-6 września 1998, s. 2.

¹⁰⁹ T. Haładyj, *Czy Prymas przeprosił?*, „Gazeta Wyborcza”, 7 września 1998, s.1.

które ani razu nie stały się bezpośrednim obiektem wydarzeń. Bardzo rzadko wystąpienia skierowane były przeciwko parlamentowi, co może świadczyć o tym, że rolnicy nie postrzegają go jako skutecznego realizatora postulatów. Widoczna jest jednak tendencja do przedkładania żądań organom niższego szczebla, w nadziei, że staną się one *pasem transmisyjnym* torującym drogę do władz państwa.

Tabela 9. Bezpośredni adresaci wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)

Adresat	Rok												
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
parlament	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	3	11
administracja rządowa	29	50	33	33	20	36	-	1	-	33	4	28	50
administracja samorządowa	57	50	50	33	80	50	88	92	75	25	85	54	21
przedsiębiorstwa/firmy	14	-	17	33	-	14	13	4	25	33	8	4	7
inne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	4	-	4

Źródło: jw.

Tabela 10. Docelowi adresaci wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)

Adresat	Rok												
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
parlament	-	-	-	-	-	-	-	-	3	-	-	3	7
administracja rządowa	71	100	33	67	-	50	100	95	78	33	8	78	46
administracja samorządowa	14	-	50	-	-	21	-	3	9	25	-	4	18
przedsiębiorstwa/firmy	14	-	17	33	100	29	-	1	6	33	42	1	18
inne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	8	4	-	4

Źródło: jw.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 11. można stwierdzić, iż rośnie odsetek wydarzeń protestacyjnych, które przybierają charakter pojedynczych akcji. Dowodzi to, że działania rolnicze są słabo przygotowywane, niesystematyczne i mało metodyczne. Jedynie w drugiej połowie analizowanego okresu występowały protesty, które przybierały formę zorganizowanych i skoordynowanych kampanii – wtedy proces ulegał silnej instytucjonalizacji. Dane wskazują zatem na nasilający się w latach 1998-2000

oraz 2003 konflikt – potwierdzają to wcześniejsze analizy. Na względnie stałym poziomie utrzymywała się ilość serii protestacyjnych.

Tabela 11. Typy wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)

Typ	Rok												
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
pojedyncze	43	75	83	100	20	57	75	12	47	100	85	57	71
serie	57	25	17	-	80	43	13	18	9	-	15	31	29
kampanie	-	-	-	-	-	-	13	70	44	-	-	11	-

Źródło: jw.

Tabela 12. Liczba uczestników wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)

Liczba uczestników	Rok												
	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
< 100	-	25	17	100	-	29	13	9	38	25	38	20	43
<500	29	50	17	-	-	14	38	27	34	33	27	38	11
<1000	-	-	17	-	40	7	-	18	9	-	4	7	4
>1000	14	25	-	-	-	21	13	19	6	17	-	8	-

Źródło: jw.

Podobnych informacji dostarcza analiza kolejnej zmiennej, jaką jest liczba uczestników akcji protestacyjnych. Wśród wydarzeń przeważają te skupiające względnie niewielką liczbę osób, czyli mieszczące się w przedziale od 100 do 499. Najrzadziej organizowane były wydarzenia obejmujące poniżej tysiąc osób a powyżej pięciuset.

Wobec wydarzeń protestacyjnych podejmowano głównie działania mające na celu neutralizację ich skutków (29%) – stosowano między innymi objazdy i uniemożliwiano protestującym dotarcie na miejsce planowanej akcji. W równym stopniu podejmowano się mediacji z manifestantami co nie rozpoczynano w ogóle żadnej akcji (ok. 22%). Pacyfikacje wydarzeń, czyli działania związane z wykorzystaniem przemocy wobec zebranych, stanowiły 11% wszystkich strategii używanych wobec rolników. Wobec niektórych uczestników stosowano aresztowania i kary materialne.

Rozdział V

Uwarunkowania radykalnych wystąpień rolniczych

Po 1989 roku wzrosła liczba doniesień o protestach w Polsce. Chociaż ich pojawienie się nie powinno stanowić zaskoczenia (*wcześniej – przed 1989 rokiem – zasadniczo nie było miejsca na taki rodzaj wyrażania interesów¹¹⁰*), ich ilość wskazuje na istnienie kwestii i konfliktów społecznych.

Do końca lat osiemdziesiątych konflikt dotyczył przede wszystkim legitymizacji władzy a strony konfliktu były jasno i wyraźnie skategoryzowane. W okresie transformacji ustrojowej pojawiały się wieloznaczne definicje sytuacji, liczne osie konfliktu a jego przedmiot stał się o wiele bardziej złożony.¹¹¹

Zdaniem Lecha Szczegóły powszechność radykalnych protestów, adresowanych do instytucji państwowych, stanowi bezpośredni skutek przywiązania polskiego społeczeństwa do państwa, występującego w roli opiekuna i dystrybutora.¹¹² Autor akcentuje w ten sposób endogenne uwarunkowania wystąpień kontestacyjnych, czyli: postawy roszczeniowe oraz subiektywny sposób definiowania systemu politycznego i społeczeństwa obywatelskiego.

Grzegorz Ekiert przyczyn omawianych form mobilizacji upatruje raczej w trudnościach instytucjonalizacji systemu partyjnego i degradacji władzy państwowej, stopniowo wycofującej się z kolejnych sfer zarządzania¹¹³, a wśród czynników wewnętrznych wymienia spadek zaufania do instytucji państwowych, przekładający się na niską partycypację w sformalizowanych strukturach procesu politycznego i w konsekwencji znaczny wzrost akceptacji społecznej dla różnych form protestu.¹¹⁴

¹¹⁰ P. Matczak, *Protest lokalny w Polsce*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, z. 3, 2002, s. 151.

¹¹¹ Zob. L. Kolarska – Bobińska, *Konflikty w Nowej Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, 29 listopada 1992, s. 11.

¹¹² L. Szczegóła, *Blokady społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, „Rocznik Lubuski”, cz. 1, 2003, s. 20.

¹¹³ G. Ekiert, *Protest jako forma życia publicznego w Polsce postkomunistycznej 1989-1992*, „Studia Socjologiczne”, nr 2 (133), 1994, s. 15.

¹¹⁴ Tamże, s. 21.

Powyższą tezę potwierdzają badania CBOS dotyczące stopnia zadowolenia z funkcjonowania demokracji w Polsce oraz poparcia dla protestów organizowanych przez rolników.

Tabela 13. Procentowy udział zadowolonych i niezadowolonych ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w Polsce

Kategoria odpowiedzi	Rok					
	1995	1996	1998	1999	2002	2004
Zadowolony	30	44	41	28	24	21
Niezadowolony	58	47	46	62	64	68

Źródło: CBOS, O demokracji raz jeszcze, Komunikat z badań BS/6/2005, Warszawa 2005.

Tabela 14. Społeczna akceptacja dla różnych form protestów rolniczych w %

Forma protestu	Rok				
	1995	1996	1998	1999	2002
Zbieranie podpisów pod petycjami	73	62	74	74	79
Strajki	50	28	43	55	47
Demonstracje uliczne	49	27	44	45	48
Okupowanie budynków publicznych	19	10	19	30	26
Blokowanie dróg	11	7	20	25	21
Strajk głodowy	16	8	17	21	20

Źródło: CBOS, Ocena polityki rządu wobec rolnictwa i stosunek do protestów rolników, Komunikat z badań, BS/105/2002, Warszawa 2002.

W 1996 roku odnotowano stosunkowo największy procent osób zadowolonych ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja (odsetek zadowolonych i niezadowolonych był w tym okresie najbardziej do siebie zbliżony). W tym samym czasie nastąpił też spadek aprobaty dla wszystkich form rolniczych protestów. Wraz z obniżeniem społecznego zadowolenia z działania systemu politycznego zauważono wzrost poparcia dla protestów.

Zestawienia przyczyn wystąpień kontestacyjnych dokonał Piotr Matczak, wskazując na poczucie deprivacji, dezorientację, poczucie szansy i poczucie zagrożenia. Pierwsza z nich wiąże się z poczuciem niesprawiedliwości i straty o charakterze ekonomicznym lub godnościowym. Druga dotyczy niejasnej definicji

sytuacji, w której aktorzy nie mają pewności co do obowiązujących reguł, przez co nie wiedzą czy nie doszło do nadużyć. Poczucie szansy oznacza potencjalną możliwość rekompensaty, zaś poczucie zagrożenia związane jest bezpośrednio z nowymi formami ryzyka, jakie przyniosła era społeczeństwa informacyjnego.¹¹⁵

Podobne przyczyny odnaleźć można w analizie Lewisa Cosera, twórcy stabilnego modelu konfliktu. Jego zdaniem konflikt przyczynia się do integracji i podtrzymania struktury, a pojawia się wraz ze świadomością upośledzenia w rozdziale dóbr, nadzieją na zmianę status quo i zakwestionowaniem prawomocności własnego upośledzenia i istniejącego systemu społeczno-politycznego.¹¹⁶

Od początku 1989 roku rolnicy zaznaczali swoją odmienność i brak zbieżności własnych interesów z wizją mającej nadejść reformy gospodarczej. Nie bez znaczenia pozostawało poczucie zagrożenia ekonomicznego, nieufność wobec przemian i dezorientacja. Już od połowy 1990 roku pojawiły się rolnicze protesty społeczne¹¹⁷: blokady dróg i strajki, stanowiące odpowiedź na rozpoczętą 1 stycznia radykalną reformę ekonomiczną wicepremiera i ministra finansów Leszka Balcerowicza. Radykalne wystąpienia chłopskie stanowią od tamtej pory stały element życia społecznego kraju.

Zasadniczą przyczyną rolniczych protestów jest ogólny zły stan warunków życia na wsi. Czynniki sprawczy takiej sytuacji można upatrywać w uwarunkowaniach: historycznych - powodujących zacofanie polskiego rolnictwa, politycznych - przejawiających się w małej wadze przywiązywanej przez państwo do problemów rolnictwa i psychologicznych - bezradności oraz niegospodarności.¹¹⁸

Spośród rolników aż 83% w 2002 roku uważało, że sprawy w Polsce idą w złym kierunku. Pogląd ten był szczególnie właściwy dla osób dysponujących gospodarstwami o wielkości nieprzekraczającej 3 hektarów. Stan gospodarki jako krytyczny oceniło aż 97% gospodarzy, podczas gdy pozytywnie wypowiedział się o niej tylko 1% tej grupy

¹¹⁵ P. Matczak, *Protest lokalny w Polsce*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, z. 3, 2002, s. 158-159.

¹¹⁶ R.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 1985, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 227-228.

¹¹⁷ Jedenastego lipca 1990 roku odbyła się dwugodzinna blokada zorganizowana przez rolniczą „Solidarność” w proteście przeciwko polityce rządu wobec wsi. Objęła ona blisko tysiąc dróg w całym kraju. Nieco wcześniej (27-29 czerwca) doszło do okupacji gmachu Ministerstwa Rolnictwa przez kilkudziesięciu rolników. *Kronika Polski*, pod red. A. Nowaka, Kraków 1998, Wydawnictwo Ryszard Kluszczyński, s. 886.

¹¹⁸ OBOP, *Tło protestów rolniczych 6-8 02.99*, Warszawa 1999.

społeczno-zawodowej. Na pytanie o możliwość poprawy materialnych warunków życia jedynie 7% uznało, że jest ona prawdopodobna, zaś 60% rolników wykazało pesymizm.¹¹⁹

1. Rodzaje żądań i sposoby ich stawiania

Najczęściej stawiane przez rolników postulaty w latach 1992-2004 dotyczyły zmian ekonomicznych. Następnie szczegółowo określonych zmian politycznych i całościowych zmian w polityce państwa.

Tabela 15. Typy stawianych przez rolników żądań w latach 1992-2004

Typy stawianych żądań	Liczba protestów	Odsetek protestów
Zmiany w polityce państwa	422	17,81
Zmiany w określonych typach polityki	853	35,99
Zmiany ekonomiczne	983	41,48
Roszczenia materialne	70	2,95
Ekologiczne	7	0,30
Inne	35	1,48

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Gazety Wyborczej” i „Rzeczpospolitej”

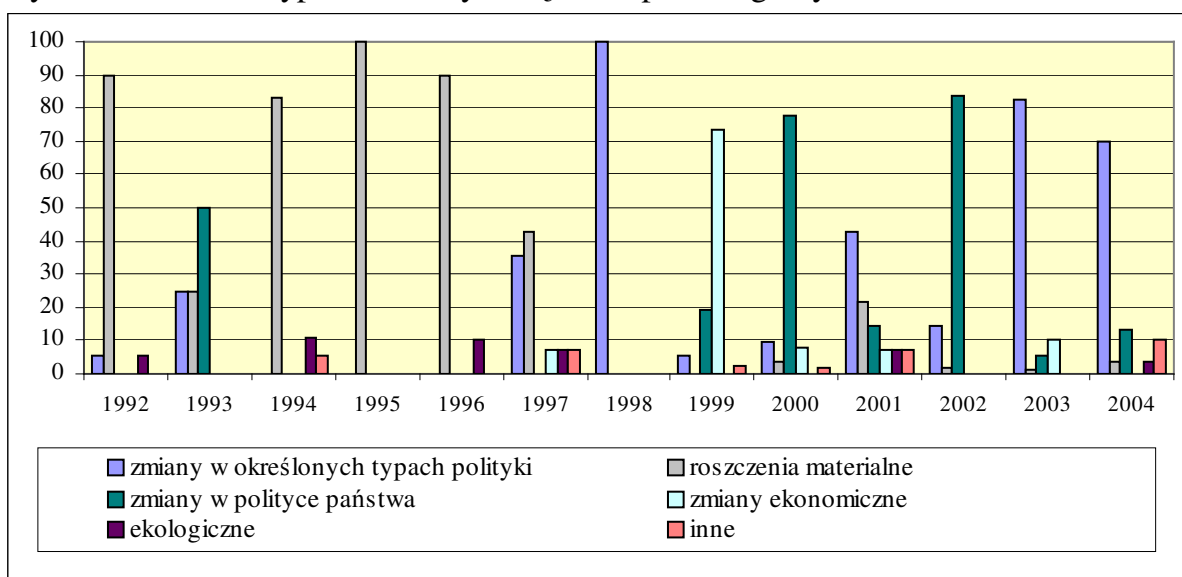
Spośród żądań zmian w określonych typach polityki blisko 78% dotyczyło zbyt niskich cen skupu żywca, 9% związanych było z postulatami uruchomienia bądź wznowienia interwencyjnego skupu zboża, 5% stanowiły protesty przeciwko importowi żywności, 3% wiązało się z prywatyzacją cukrowni, a niespełna 3% dotyczyło zbyt niskich cen skupu pozostałych produktów rolnych (w tym: zboża, rzepaku, chmielu owoców miękkich i drobiu). Sporadycznie pojawiały się inne protesty, między innymi: przeciwko złej sytuacji w mleczarstwie, prywatyzacji zakładów mięsnych, zbyt niskim stawkom celnym na tytoń, zamknięciu szkół i szpitali, przeciwko zbyt krótkiemu okresowi wyznaczonemu na wyrobienie paszportów dla koni, sposobowi obliczania

¹¹⁹ TNS OBOP, *Nastroje społeczne na polskiej wsi*, Sondaż z 9-11 02, Warszawa 2002.

dochodu rolniczego czy postulat powrotu polskich żołnierzy z Iraku – w sumie stanowiły one niewiele ponad 1% ogółu żądań zmian w określonych typach polityki.¹²⁰

Wbrew powszechnym opiniom rolnicy rzadko formułowali roszczenia materialne (2,95% żądań). W 56 procentach postulaty takie dotyczyły zaległych zapłat za dostarczone surowce i produkty rolne. Pozostałe postulaty związane były z żądaniem umorzenia lub wstrzymania spłat długów (w tym kredytów), zaprzestania licytacji gospodarstw rolnych (21%); odszkodowań za straty poniesione w wyniku przeprowadzanych inwestycji (takich jak budowa autostrady czy gazociągu) (10%); udziałów w prywatyzowanych przedsiębiorstwach Skarbu Państwa (9%) oraz dopłat bezpośrednich takich samych jak w krajach Unii Europejskiej (4%).

Wykres 5. Rozkład typów rolniczych żądań w poszczególnych latach w %



Źródło: jw.

W analizowanym okresie dokonana się zmiana, jeżeli chodzi o typ postulatów protestacyjnych. Podczas gdy w latach 1992 – 1997 dominowały (z wyjątkiem 1993 roku) roszczenia materialne, to w latach późniejszych są one praktycznie (poza 2001 rokiem) nieobecne. Ich miejsce w 1998 roku zastępują żądania zmian w określonych typach polityki. Były one najczęściej stawiane także w dwóch ostatnich latach. W roku 2000 oraz 2002 najczęściej domagano się zmian w polityce państwa. Można zatem

¹²⁰ W przypadku żądań szczegółowych zdarzało się, że rolnicy domagali się np. zakazu importu i zwiększenia cen skupu żywca, w takich przypadkach pod uwagę brane było silniej akcentowane żądanie, bądź to które wydawało się bardziej adekwatne po analizie wnikliwszej analizie kontekstu wydarzenia protestacyjnego.

stwierdzić, iż rolnicze protesty ulegają „specjalizacji” pod względem stawianych postulatów. Znamienne jest również to, iż lata najbardziej „zróżnicowane” jeśli chodzi o typy rolniczych żądań, a więc – 1993, 1997 i 2001 stanowią jednocześnie terminy wyborów parlamentarnych.

Interesujących informacji dostarcza obserwacja sposobu formułowania żądań. Aż 94% z nich zgłaszanych było w imieniu wszystkich rolników. Pozostałe 6% dotyczyło po równo postulatów wysuwanych w imieniu całego społeczeństwa i samej grupy protestującej. Dowodzi to poczucia wspólnoty interesu i solidarności w obliczu radykalnej zmiany polityczno-ekonomicznej.

Na sposób, w jaki stawiane są żądania, wpływa typ zgłaszanych postulatów. W imieniu społeczeństwa najczęściej zgłaszane są ogólnie formułowane żądania zmiany polityki państwa. Zmian w określonych typach polityki domagano się zwykle w imieniu grupy protestującej lub wszystkich rolników, podczas gdy postulaty materialne i ekologiczne formułowane były na ogół tylko w imieniu grupy uczestniczącej w proteście. Spośród wszystkich żądań, w imieniu wszystkich rolników, najczęściej były zgłaszane postulaty zmian ekonomicznych.

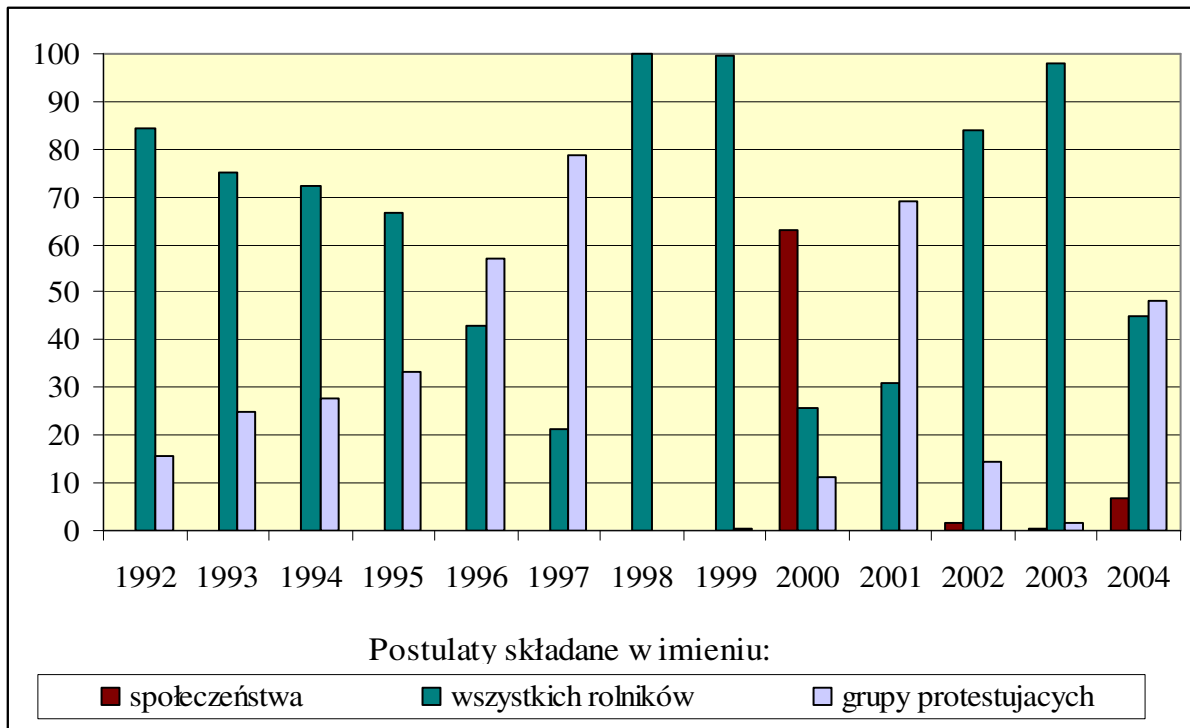
Tabela 16. Typy stawianych żądań a sposób ich formułowania w latach 1992-2004

Typy stawianych żądań	Żądania zgłaszane w imieniu:		
	Spółeczeństwa	Wszystkich rolników	Grupy protestujących
zmiany w polityce państwa	93,67	15,70	1,10
zmiany ekonomiczne	2,53	44,56	2,20
zmiany w określonych typach polityki	3,80	36,87	42,86
roszczenia materialne	0,00	1,64	37,36
ekologiczne	0,00	0,00	7,69
inne	0,00	1,23	8,79

Źródło: jw.

Wykres 6. odzwierciedla strukturę stawianych żądań w poszczególnych latach analizowanego okresu. W roku 1996, 1997, 2000 i 2001 poczucie wspólnoty protestujących wydaje się być najniższe. W tym okresie postulaty zgłaszane były najczęściej w imieniu grupy protestującej, z wyjątkiem 2000 roku, kiedy w imieniu całego społeczeństwa wysunięto aż 62% roszczeń. Rolnicy największą solidarność wykazali w latach 1998-1999 (w tym czasie najbardziej odczuwalne były skutki powodzi z 1997 roku: zwiększenie importu zbóż i znaczna obniżka cen) oraz 2003 (przygotowania do członkostwa Polski w Unii Europejskiej). Większy niż 75% procentowy udział żądań wysuwanych w imieniu wszystkich rolników wystąpił w latach 1992-1993 – okres protestów w obronie zadłużonych rolników i powstanie „Samoobrony”. Co istotne, dopiero w 2000 roku pojawiły się roszczenia „społeczne”. Może to świadczyć z jednej strony o istnieniu tożsamości czy też świadomości narodowej, z drugiej zaś łączy się z brakiem sprecyzowania, a przez to przeanalizowania żądań, lub przejawami desperacji, rozgoryczenia i zwątpienia.

Wykres 6. Sposób formułowania żądań przez rolników w poszczególnych latach (%)



Źródło: jw.

2. Aspekt instytucjonalny

Szczególną rolę w polskim ruchu związkowym odgrywają związki zawodowe rolników indywidualnych, chroniące interesy mieszkańców wsi i producentów rolnych.

Związki zawodowe rolników mają odrębny status prawny.¹²¹ Należą do nich: Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”, Krajowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Związek Zawodowy Rolników „Samoobrona”.

NSZZ RI powstał w kwietniu 1981 roku (zarejestrowany w maju) w wyniku połączenia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność Wiejska”, Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność Chłopska” i Chłopskich Związków Zawodowych.¹²² Działalność związku została ponownie zalegalizowana 20 kwietnia 1989 roku w wyniku porozumień Okrągłego Stołu.¹²³

Krajowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych powstał z przekształcenia Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w 1982 roku. Zrzesza między innymi kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich oraz sekcje branżowe producentów rolnych. Zgodnie z przeprowadzonymi przez OBOP badaniami w 2003 roku cieszył się on zaufaniem 60 % rolników.¹²⁴ Obecnie na czele organizacji stoi Władysław Serafin.

Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona” zarejestrowany został 10 stycznia 1992 roku. Powstał w celu obrony zadłużonych rolników przed egzekucją komorniczą. Organizacji przewodniczy Andrzej Lepper. Poparcie dla działań związku w 2003 roku deklarowało 59% rolników.¹²⁵

Na polskiej scenie politycznej odnaleźć można trzy ugrupowania polityczne nawiązujące programowo i ideowo do problemów wsi i kwestii rolnych: Polskie Stronnictwo Ludowe, Samoobronę Rzeczypospolitej Polskiej oraz Partię Ludowo-Demokratyczną Romana Jagielińskiego. Ze względu na rodowód, ludowe korzenie mają

¹²¹ Ustawa o społeczno-zawodowych organizacjach rolników z 8 października 1982 roku.

¹²² *Kronika Polski*, pod red. A. Nowaka, Kraków 1998, Wydawnictwo Ryszard Kluszczyński, s. 856-857.

¹²³ P. Bielawski, R. Lazarowicz, *Dziwny rok 1989*, Inowrocław 1996, Agencja Wydawnicza „Morex” Jerzy Mostowski, s. 135.

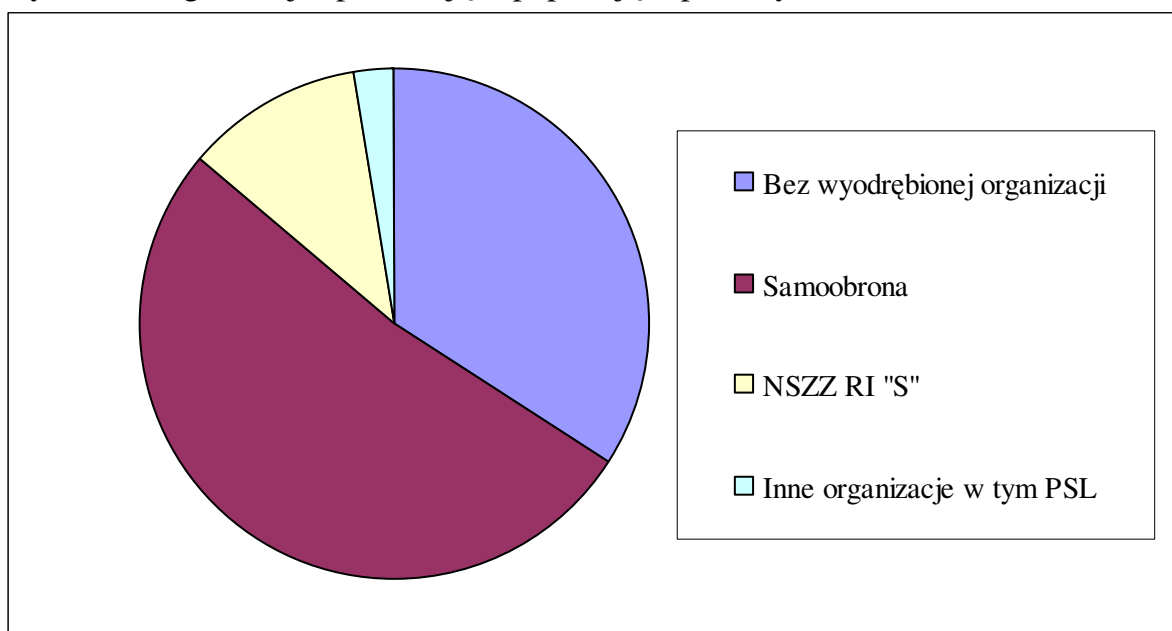
¹²⁴ TNS OBOP, *Zaufanie do związków zawodowych w marcu 2003 roku*, sondaż z 8-10.03, Warszawa 2003.

¹²⁵ Tamże.

także Platforma Obywatelska (w której skład weszło Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe) oraz Liga Polskich Rodzin (zrzeszające dawne Porozumienie Ludowe Gabriela Janowskiewgo).¹²⁶

Spośród 2791 zakodowanych protestów najczęściej zorganizowanych lub popartych zostało przez Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”. Stanowiły one prawie 52% ogółu. Częste były protesty spontaniczne, organizowane bez porozumienia z jakąkolwiek organizacją – 957 przypadków. Akcje organizowane przez NSZZ RI „Solidarność” były trzecie pod względem częstości wśród wydarzeń kontestacyjnych badanego okresu – 319 protestów (11%). Pozostałe organizacje w tym Polskie Stronnictwo Ludowe kierowały 67 działaniami.¹²⁷

Wykres 7. Organizacje sponsorujące/popierające protesty w latach 1992-2004



Źródło: jw.

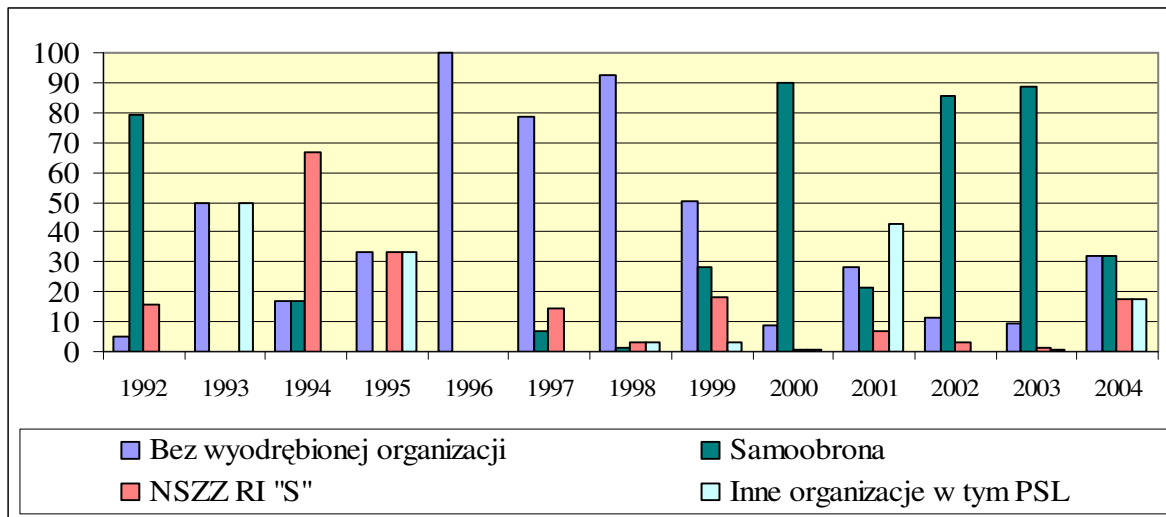
¹²⁶ Zob. *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, pod red. K. Paszkiewicz, Wrocław 2000, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego; Z. Tymoszek, *Myśl polityczna partii chłopskich w Polsce doby transformacji ustrojowej (po 1989 roku)*, w: *Myśl polityczna ruchu ludowego, Chłopi Naród Kultura, Tom 1*, pod red. J. Jachymka i M. Śliwy, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1996, s. 361-370.

¹²⁷ W przypadku protestów popieranych przez więcej niż jedną organizację pod uwagę wzięto tę, która najbardziej identyfikowana była z analizowanym wydarzeniem protestacyjnym lub odgrywała większą rolę w przygotowaniu i przeprowadzeniu akcji.

Rolnicze akcje były w 66% popierane przez określoną organizację, pozostałe 34% to protesty niezależne, których uczestnicy sami zdecydowali się podjąć konkretne działanie. Oznacza to mały stopień sformalizowania i zinstytucjonalizowania konfliktu.

Na rok 1992 przypada powstanie związku i partii Samoobrona, która rok później wystartowała, bez sukcesu, w wyborach parlamentarnych. Tłumaczyć może to szczególną intensyfikację radykalnych i populistycznych działań w tym okresie, będących swoistą kampanią promocyjno-przedwyborczą. Podobnego uzasadnienia można szukać w przypadku roku – 2000 (rok poprzedzający wybory do Sejmu i Senatu) oraz 2002-2003 (wybory samorządowe i wybory do Parlamentu Europejskiego). Niewyjaśniona pozostaje natomiast nieobecność związku w 1995 i 1996 roku.

Wykres 8. Procentowy udział organizacji popierających/sponsorujących protesty w poszczególnych latach



Źródło: jw.

Na uwagę zasługuje malejąca od 1996 roku ilość akcji protestacyjnych bez poparcia organizacji społecznych. Od tego roku zauważalna jest tendencja do profesjonalizacji, polityzacji i instytucjonalizacji protestów rolniczych.

Systematycznie maleje również udział NSZZ RI „Solidarność” oraz pozostałych organizacji w wydarzeniach protestacyjnych. Ich miejsce przejmuje Samoobrona.

Zmian w polityce państwa najczęściej domagał się Niezależny Samorządny Związek Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Żądania tego typu stanowiły aż 72% postulatów wysuwanych podczas protestów nadzorowanych przez tę organizację. Samoobrona popierała akcje dążące do zmian ekonomicznych.

Roszczenia dotyczące zmian ekonomicznych właściwe były dla Samoobrony, chociaż ich liczba była porównywalna z kategorią „zmian w określonych typach polityki” dla związku.

Warto zwrócić uwagę, iż za żądaniami ekologicznymi w latach 1992-2004 nie kryła się wprost, żadna działająca w środowisku rolniczym organizacja. Sami rolnicy są zatem bardziej zaangażowani i świadomi zagadnień ochrony środowiska niż ich przedstawiciele.

Tabela 17. Organizacje popierające/sponsorujące protest a rodzaje żądań w latach 1992-2004 (%)

Rodzaje żądań	Organizacja popierająca/sponsorująca protest			
	Bez wyodrębnionej organizacji	Samoobrona	NSZZ RI "S"	Inne organizacje w tym PSL
Zmiany w polityce państwa	0,76	14,92	72,41	4,48
Zmiany w określonych typach polityki	66,92	32,38	14,11	56,72
Zmiany ekonomiczne	27,64	48,85	8,15	31,34
Roszczenia materialne	3,17	1,72	4,70	2,99
Ekologiczne	1,06	0,00	0,00	0,00
Inne	0,45	2,13	0,63	4,48

Źródło: jw.

Tabela 18. Organizacje popierające/sponsorujące protest a sposoby stawiania żądań w latach 1992-2004 (%)

Żądania w imieniu:	Organizacja popierająca/sponsorująca protest			
	Bez wyodrębnionej organizacji	Samoobrona	NSZZ RI "S"	Inne organizacje w tym PSL
Społeczeństwa	0,74	5,36	0,00	0,00
Wszystkich rolników	92,35	93,55	97,17	88,06
Grupy protestującej	6,91	1,09	2,83	11,94

Źródło: jw.

Wszystkie organizacje były bardziej reprezentantami rolników niż całego społeczeństwa czy samej grupy protestującej.

Również protesty nie popierane przez żadną organizację na ogół przeprowadzane były w imieniu wszystkich rolników. Rzadziej, na przekór potocznemu wyobrażeniu o akcjach spontanicznych, w imieniu grupy protestującej.

Postulaty zgłaszane w imieniu całego społeczeństwa charakteryzują raczej akcje popierane przez Samoobronę (choć na ogół organizuje ona protesty „rolnicze”). Potwierdza to tezę Krzysztofa Gorlacha o antypaństwowych populistycznych postawach przejawianych przez członków związku. Jego zdaniem Samoobrona *rozwinęła idee o swoistym zjednoczeniu „aparaczyków” komunistycznych i solidarnościowych na szkodę prostych ludzi, wizerunek neoliberalnej polityki, polegającej na oszukiwaniu obywateli i lekceważeniu ich potrzeb oraz strategię łączenia wszystkich „poszkodowanych” i „zdominowanych” „zwykłych ludzi”*¹²⁸

Postulaty popierane przez NSZZ RI „Solidarność” w znacznie mierze kierowane były w imieniu wszystkich rolników – 309 akcji. Dziewięć protestów sponsorowanych przez tę organizację dotyczyło samej grupy protestujących, natomiast żadne działania nie były podejmowane w imieniu całego społeczeństwa.

Przedstawione dane wskazują na pewne tendencje jakim ulegają chłopskie protesty. Rolnicze żądania stają się bardziej szczegółowe, co czyni same wydarzenia mocniej wyspecjalizowanymi. Podobnej charakterystyki dostarcza analiza sposobu formułowania żądań. W przeważającej ilości wypadków były one stawiane w imieniu rolników, a nie zgłaszane w interesie grupy protestującej czy całego społeczeństwa. Można to poczytywać za pewien wyznacznik klasowości – czy uwspółcześniając – za wskaźnik istnienia poczucia więzi i solidarności wewnątrz tej kategorii społeczno-zawodowej.

Pomimo dość rozbudowanych struktur instytucjonalnych – związków zawodowych, organizacji rolniczych i partii politycznych – stosunkowo dużo protestów przebiegało bez wyraźnie wyodrębnionego stowarzyszenia nadzorującego czy popierającego akcję. To z kolei wskazuje na dużą przypadkowość i spontaniczność wydarzeń.

Żądania protestujących były najbardziej zróżnicowane w okresie wyborów parlamentarnych. W trakcie pierwszych rządów koalicji SLD-PSL (1993-1997) wśród organizatorów akcji dominowała NSZZ RI „S”, w tym okresie stawiane żądania częściej niż w pozostałych latach formułowane były w imieniu grupy protestujących. W czasie rządów koalicji AWS-UW poparcie organizacyjne wydarzeń było najslabsze. Po opuszczeniu gabinetu Jerzego Buzka przez Unię Wolności w 2000 roku rozpoczął się

¹²⁸ K. Gorlach, *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwo rolne w Polsce w obliczu globalizacji*, Kraków 2001, Wydawnictwo UJ, s. 155.

okres dominacji Samoobrony jako organizatora i sponsora protestów. To właśnie ta partia zdominowała akcje w trakcie rządów kolejnej koalicji SLD-PSL. Rok 2000 – inicjujący szeroką partycypację organizacji Andrzeja Leppera w wydarzeniach kontestacyjnych był jednocześnie tym, w którym formułowane roszczenia w sposób przytłaczający były zgłaszane w imieniu społeczeństwa.

Zakończenie

Zmiana systemu politycznego i ekonomicznego, która zapoczątkowała długi i ciężki okres transformacji społeczeństwa biernego w społeczeństwo obywatelskie, umożliwiła rolnikom wykorzystanie metod publicznej artykulacji interesów. Blokady, demonstracje, marsze, pikety i manifestacje tej grupy zawodowej, najczęściej obecne w mediach, były chyba najmocniej odczuwalne i dotkliwe dla przeciętnego Polaka.

W opinii społecznej polityka rolna rządu w trakcie analizowanego okresu 1992-2004 była na ogół źle oceniana. Szczególnie nieprzychylnie oceny adresowano w stosunku do rządów Jerzego Buzka i Leszka Millera. Jednocześnie Polacy deklarowali zrozumienie i akceptację dla problemów rolników i dochodzenia przez nich racji, a odmawiali uznania radykalnych form protestów – blokad i okupacji. W związku z tym respondenci byli zdecydowanie przeciwni stosowaniu restrykcji i używaniu przemocy wobec protestujących. Mniej przekonani byli co do ponoszenia przez rolników kosztów za straty wywołane protestami. Konieczność obciążania nimi uczestników zauważała niemal połowa respondentów.

Na przebieg wydarzeń protestacyjnych rzutowały w dużej mierze czynniki o charakterze makroekonomicznym. Kryzysy w Rosji i Azji potęgujące tzw. „świńską górkę”, brak mechanizmów umożliwiających niwelację skutków powtarzających się trendów w produkcji rolnej, procesy restrukturyzacyjne i prywatyzacyjne przemysłu spożywczego, czy też niewłaściwa polityka kredytowa pogarszały sytuację ekonomiczną rolników. Wiele strat wywołały również czynniki naturalne – susze i powodzie – które nie tyle same w sobie stanowiło źródło problemów, co stawały się powodem podejmowania decyzji katastrofalnych w skutkach.

Najwięcej rolniczych protestów zanotowano w 1999 i 2003 roku, najmniej w latach 1993 oraz 1995. Dane te pokrywają się z tymi dotyczącymi „cykli świńskich”. Wśród wystąpień dominowały protesty jednodniowe, lecz zauważalna jest tendencja powolnego wydłużania się czasu trwania akcji.

Wydarzenia rozgrywały się najczęściej w dużych województwach, z silnymi ośrodkami miejskimi – na Mazowszu i w Wielkopolsce. Mimo, iż na ogół zasięg

protestów nie przekraczał granic jednego województwa, coraz więcej organizowanych jest akcji o charakterze regionalnym i krajowym. Świadczy to o konsolidacji rolników i wzajemnym zainteresowaniu własnymi problemami.

Podczas dwunastu lat chłopskich wystąpień zauważono radykalizacja strategii protestacyjnych. Wraz z upływem czasu malał udział łagodnych strategii, rósł natomiast tych zaburzających porządek.

Popularnymi metodami sprzeciwu były te najbardziej widowiskowe: blokady, demonstracje, okupacje budynków. Rzadko podejmowano strategię przystępowania do pogotowia strajkowego, powszechniej używano natomiast groźby podjęcia określonej strategii np. przeprowadzenia blokady, wysypania płodów rolnych.

Dość istotne różnice zanotowano między bezpośrednimi a docelowymi adresatami wydarzeń protestacyjnych. Podczas gdy początkowych odbiorców żądań stanowiły organy administracji samorządowej, to końcowym obiektem protestów były na ogół organy administracji rządowej. Wystąpienia rzadko kierowano przeciwko parlamentowi, co może świadczyć, iż nie jest on postrzegany jako skuteczny realizator postulatów. Widoczna staje się jednak tendencja do przedkładania żądań organom niższego szczebla, w nadziei, że staną się one *pasem transmisyjnym* torującym drogę do władz państwa lub do firm czy przedsiębiorstw, których żądania prawie nigdy nie dotyczyły wprost.

Analiza wydarzeń protestacyjnych dowodzi, iż działania rolników były na ogół słabo przygotowywane, niesystematyczne i mało metodyczne. Przewaga akcji z małą ilością uczestników zdaje się potwierdzać tę tezę.

Wraz z upływem lat rolnicze żądania ulegały uszczegółowieniu i specjalizacji. Fakt, iż były one zazwyczaj zgłaszane w imieniu rolników, a nie grupy protestującej czy społeczeństwa, wskazuje na istniejące wśród nich poczucie więzi i solidarności

Dużo protestów przebiegało bez wyraźnie wyodrębnionego stowarzyszenia nadzorującego czy popierającego akcję. Świadczy to o dużej przypadkowości i spontaniczności wydarzeń.

Roszczenia uczestników akcji były mocniej zróżnicowane w latach wyborów parlamentarnych. Podczas pierwszych rządów koalicji SLD-PSL wśród organizatorów akcji przeważał NSZZ RI „S”. W trakcie rządów koalicji AWS-UW poparcie organizacyjne wydarzeń było najslabsze. W 2000 roku rozpoczął się okres dominacji

Samoobrony jako organizatora i sponsora protestów. Zbiegło się to w czasie z opuszczeniem koalicji przez Unię Wolności. To właśnie Samoobrona zdominowała akcje w trakcie rządów kolejnej koalicji SLD-PSL.

Spis tabel

Tabela 1. Lista zmiennych	19
Tabela 2. Czy Waldemar Pawlak dobrze wypełnia obowiązki premiera?	24
Tabela 3. Stosunek do rolniczych protestów (%)	27
Tabela 4. Akceptacja dla różnych form protestów rolniczych (%).....	28
Tabela 5. Długość akcji protestacyjnych 1992-2004 (%)	36
Tabela 6. Zasięg wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)	37
Tabela 7. Strategie wydarzeń protestacyjnych w latach 1992-2004 (%)	37
Tabela 8. Metody wydarzeń protestacyjnych w latach 1992-2004 (%)	39
Tabela 9. Bezpośredni adresaci wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)	41
Tabela 10. Docelowi adresaci wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)	41
Tabela 11. Typy wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)	42
Tabela 12. Liczba uczestników wydarzeń protestacyjnych 1992-2004 (%)	42
Tabela 13. Procentowy udział zadowolonych i niezadowolonych ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w Polsce	45
Tabela 14. Społeczna akceptacja dla różnych form protestów rolniczych w %	45
Tabela 15. Typy stawianych przez rolników żądań w latach 1992-2004	47
Tabela 16. Typy stawianych żądań a sposób ich formułowania w latach 1992-2004.....	49
Tabela 17. Organizacje popierające/sponsorujące protest a rodzaje żądań w latach 1992-2004 (%)	54
Tabela 18. Organizacje popierające/sponsorujące protest a sposoby stawiania żądań w latach 1992-2004 (%)	54

Spis ilustracji

Wykres 1. Czy polityka rządu Leszka Millera jest korzystna dla rolników?	25
Wykres 2. Pogłowie trzody chlewnej w latach 1997-2005	32
Wykres 3. Wydarzenia protestacyjne w latach 1992-2004	34
Wykres 4. Protesty w latach 1992-2004.....	35
Wykres 5. Rozkład typów rolniczych żądań w poszczególnych latach w %	48
Wykres 6. Sposób formułowania żądań przez rolników w poszczególnych latach (%)	50
Wykres 7. Organizacje sponsorujące/popierające protesty w latach 1992-2004	52
Wykres 8. Procentowy udział organizacji popierających/sponsorujących protesty w poszczególnych latach	53
Fot. 1. Starcia rolników z policją podczas blokad 3-7 lutego 2003	38

Aneks

- Zał.1. Wydarzenia protestacyjne i protesty rolnicze w poszczególnych latach
- Zał. 2. Strategie podejmowane przez rolników w trakcie protestów (1992-2004)
- Zał. 3. Lista zmiennych wraz z etykietami
- Zał. 4. Wykorzystanie zwierząt gospodarskich w protestach rolniczych
- Zał. 5. Blokada drogi w Bartoszycach (25 czerwca 2002)
- Zał. 6. Andrzej Lepper w samochodzie policyjnym po demonstracji pod Sejmem w 1995 roku
- Zał. 7. Rolniczy protest w Barwicach (marzec 2002)
- Zał. 8. Sprzeciw wobec członkostwa Polski w UE

Załącznik 1. Wydarzenia protestacyjne i protesty rolnicze w poszczególnych latach

Rok	Liczba wydarzeń protestacyjnych	Liczba protestów
1992	7	19
1993	4	4
1994	6	18
1995	3	3
1996	5	7
1997	14	14
1998	8	68
1999	74	1496
2000	32	117
2001	12	14
2002	26	69
2003	74	679
2004	28	30

Załącznik 2. Strategie podejmowane przez rolników w trakcie protestów (1992-2004)

zaburzające porządek	nie zaburzające porządku	z użyciem przemocy
2350	99	486
80,07%	3,37%	16,56%

Załącznik 3. Lista zmiennych wraz z etykietami

Nazwa	Zmienna	Etykieta	Kod
P0	Nr artykułu		
P1	Data	dd.mm.rrrr	
P2	Miesiąc	Styczeń	1
		Luty	2
		Marzec	3
		Kwiecień	4
		Itd.	
P3	Rok		
P4	Źródło informacji	„Gazeta Wyborcza”	1
		„Rzeczpospolita”	2
		Obie	3
P5	Długość protestu		
P6	Liczba protestów		
P7	Miejsce protestu	Woj. dolnośląskie	1
		Woj. kujawsko-pomorskie	2
		Woj. lubelskie	3
		Woj. lubuskie	4
		Woj. łódzkie	5
		Woj. małopolskie	6
		Woj. mazowieckie	7
		Woj. opolskie	8
		Woj. podkarpackie	9
		Woj. podlaskie	10
		Woj. pomorskie	11
		Woj. śląskie	12
		Woj. świętokrzyskie	13
		Woj. warmińsko-mazurskie	14
		Woj. wielkopolskie	15
		Woj. zachodniopomorskie	16
		Cały kraj	17

		Więcej niż jedno	18
P8	Strategie protestów	Zaburzające porządek	1
		Nie zaburzające porządku	2
		Z użyciem siły	3
P9	Rodzaje strategii	Strajk	1
		Okupacja budynków	2
		Demonstracja	3
		Blokada	4
		Wysyp płodów rolnych	5
		Marsz	6
		Groźba podjęcia strategii	7
		Pogotowie strajkowe	8
		Użycie przemocy	9
		Formy konwencjonalne (petycje, listy)	10
		Inne	11
		Więcej niż jedna strategia	12
P10	Organizacje popierające/sponsorujące protest	Bez poparcia	1
		Samoobrona	2
		NSZZ RI Solidarność	3
		Inne organizacje w tym PSL	4
P11	Rodzaje żądań	Zmiany polityki państwa	1
		Zmiany ekonomiczne	2
		Zmiany w określonych typach polityki	3
		Roszczenia materialne	4
		Ekologiczne	5
		Inne	6
P11a	Żądania	Opis – w celu późniejszego klasyfikowania	
P12	Adresaci protestów	Prezydent	1
		Parlament	2
		Administracja rządowa	3
		Administracja samorządowa	4

		Przedsiębiorstwa, firmy	5
		Inne	6
P13	Bezpośredni adresaci protestów	j.w.	
P14	Docelowi adresaci protestów	j.w.	
P15	Zasięg	Lokalny	1
		Regionalny	2
		Krajowy	3
P16	Strategie stosowane wobec protestujących	Aresztowania	1
		Pacyfikacje	2
		Kary materialne	3
		Zakaz organizowania	4
		Mediacje	5
		Neutralizacja skutków	6
		Brak podejmowanych działań	7
		Inne	8
P17	Typ akcji	Pojedyncze	1
		Serie	2
		Kampanie	3
P18	Liczba uczestników		
P19	W czym imieniu żądania	Społeczeństwa	1
		Wszystkich rolników	2
		Grupy protestujących	3

Załącznik 4. Wykorzystanie zwierząt gospodarskich w protestach rolniczych



Fot. Krzysztof Rak / AG



Źródło: Zagórny męczył maciorę? „Wprost”
26 sierpnia 2004.

Świnia Rebelia, która rolnicy wprowadzili do urzędu wojewódzkiego w lutym 2003 roku. Zwierze trafiło ostatecznie do ogrodu zoologicznego we Wrocławiu.



Źródło: <http://serwisy.gazeta.pl/fotografie/5,35130,604735.html?x=4>

Załącznik 5. Blokada drogi w Bartoszycach (25 czerwca 2002)



Fot. Tomasz Waszczuk / AG

Protesty przeciwko wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej stanowiły stały element rolniczych blokad dróg w 2002 roku.

Załącznik 6. Andrzej Lepper w samochodzie policyjnym po demonstracji pod Sejmem w 1995 roku



Fot. Piotr Małecki / Forum

Załącznik 7. Rolniczy protest w Barwicach (marzec 2002)



Fot. Marian Zubrzycki / Forum

Załącznik 8. Sprzeciw wobec członkostwa Polski w UE



Źródło: M. Nowicki, Wielka eurogra, Wprost, 10 marca 2002.

Bibliografia prac cytowanych

- Antoszewski A., R. Herbut (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 2000, Wydawnictwo Alta 2.
- Balicka M., *Gorzko, gorzko*, „Polityka”, 1999 (nr 26), s. 62.
- Bauman Z., *Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, 1997, s53-69.
- Belzer D., *Świnia honorowa, nie rządowa!* „Gazeta Wyborcza”, 28 lutego 2003, s. 3.
- Bertrand A.L., Z. T. Wierzbicki, *Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych*, Wrocław – Warszawa - Kraków 1970, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN.
- Bielawski P., R. Lazarowicz, *Dziwny rok 1989*, Inowrocław 1996, Agencja Wydawnicza „Morex” Jerzy Mostowski.
- Bogucka T., *Pospolite oburzenie*, „Gazeta Wyborcza”, 28 sierpnia 1998, s. 8.
- Bojarski P., *Zima Samoobrony*, „Gazeta Wyborcza”, 4 lutego 2003, s. 3.
- Bosakowska J., *My nie blokujemy*, 7 marca 2000, s. 3.
- Bosakowska J., *Rolnicy blokują*, „Gazeta Wyborcza”, 23 czerwca 2000, s. 1.
- CBOS, *Autorytaryzm polityczny. Stosunek do protestów społecznych*, Komunikat z badań BS/55/2000, 4 kwietnia 2000.
- CBOS, *Kto powinien pokrywać koszty nielegalnych protestów?*, Komunikat z badań BS/179/99, 25 listopada 1999.
- CBOS, *Nastroje strajkowe*, Komunikat z badania BS/120/99, 27 lipca 1999.
- CBOS, *Ocena polityki rządu wobec rolnictwa i stosunek do protestów rolników*, Komunikat z badań BS/105/2002, Warszawa, czerwiec 2002.
- CBOS, *Ocena sytuacji strajkowej*, Raport z badań BS/51/99, 31 marca 1999.
- CBOS, *Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów*, Komunikat nr 2078, 19 lutego 1999.
- CBOS, *Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów*. Komunikat z badań BS/24/99, 19 lutego 1999.
- CBOS, *Opinie o polskim rolnictwie na tle ostatnich protestów*. Komunikat z badań BS/24/99, 19 lutego 1999.
- CBOS, *Opinie o protestach rolników*, Komunikat z badań BS/120/120/98, 2 września 1998.
- CBOS, *Opinie o protestach rolników*, Komunikat z badań BS/120/120/98, 9 lutego 1998.
- CBOS, *Opinie o sile konfliktów społecznych*, Komunikat z badań BS/107/2003, Warszawa 2003.
- Chałasiński J., *Warstwa chłopska, Warstwa chłopska a społeczność narodowopañstwowa*, [w:] *Sto lat socjologii polskiej*, pod red. J. Szackiego, Warszawa 1995, PWN, s. 623-628.

- Chmielewski W., *Odbudowa kulturowej tożsamości wsi*, [w:] *Rozwój obszarów wiejskich w perspektywie integracji z Unią Europejską*, pod red. A. Kalety, Toruń 1998, Wydawnictwo UMK, s. 226-235.
- Ciągle protestują*, „Gazeta Wyborcza”, 6 lutego 2003, s.1.
- Dolińska X., *Postawy polityczne ludności wiejskiej*, [w:] *Chłop, rolnik, farmer. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*, Warszawa 2000, Instytut Spraw Publicznych, s.159-163.
- Earl J., A. Martin, J. D. McCarthy, S. A. Soule, *The use of newspaper data in the study of collective action*, <http://arjournals.annualreviews.org/doi/abs/10.1146/annurev.soc.30.012703.110603?cookieSet=1> (07.03. 2005).
- Ekiert G., J. Kubik, *Protesty społeczne w nowych demokracjach: Polska, Słowacja, Węgry i Niemcy Wschodnie (1989-1994)*, „Studia Socjologiczne”, nr 4 (147), 1997, s. 21-58.
- Ekiert G., *Protest jako forma życia publicznego w Polsce postkomunistycznej 1989-1992*, „Studia socjologiczne”, nr 2 (133), 1994, s. 3-15.
- Fedyszak-Radziejowska B., *Formy zorganizowanego działania ludności wiejskiej na rzecz własnego środowiska*, [w:] *Chłop, rolnik, farmer. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi*, Warszawa 2000, Instytut Spraw Publicznych.
- Gliński P., *Polscy zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian*, Warszawa 1996, Wydawnictwo IFiS PAN.
- Gorlach K., *Nowe oblicze chłopów polskich*, w: *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego, t.3: Przebudowa i przyszłość*, (Materiały II Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego: Dzieje i Przyszłość, Lublin 8-10 września 2000 r.), pod red. K. Baścika, i J. Zaleway, Warszawa 2002, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Gorlach K., *Ruchy chłopskie: próba teorii*, „Studia Socjologiczne” nr 1(112), 1998, s. 21-59.
- Gorlach K., *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwo rolne w Polsce w obliczu globalizacji*, Kraków 2001, Wydawnictwo UJ.
- Grzeszczyk R., D. Kostecka, *Agencje towarzyskie*, „Wprost”, 10 października 1999, s.34.
- Haładyj T., *Czy Prymas przeprosił?*, „Gazeta Wyborcza”, 7 września 1998, s. 1.
- Janecki S., M. Łuczak, *Chłopska wojna światowa*, „Wprost”, 7 lutego 1999, s.23-24.
- Kaleta A., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy odnowy środowisk wiejskich*, [w:] *Rewitalizacja obszarów wiejskich Europy. Tom I – Społeczność lokalna*, pod red. A. Kalety, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 9-38.
- Karpantschof R., *The new right and antiracist struggle in post-cold war Denmark: Globalization, identity-making and contemporary youth protests*, http://www.cefu.dk/kalender/konferencer/information/panel_sessions/pol/karp/?print=1 (07.03.2005).
- Koczorowska G., *Blokady rolnicze w Wielkopolsce*, „Kronika Wielkopolski”, nr 3, 2002, s. 159-163.
- Kolarska – Bobińska L., *Konflikty w Nowej Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, 29 listopada 1992, s. 11.
- Komitety w namiotach i łańcuchach*, „Gazeta Wyborcza”, 18 sierpnia 1995, s. 2.
- Konieczny F., *Konserwatyzm chłopski*, „Znak”, nr 1/2, 1985, s. 33-45.

- Koopmons R., D. Rucht, *Protest Event Analysis*, [w:] *Methods of Social Movement Research*, pod red. B. Klandermans, S. Staggenborg, Minneapolis and London 2002, University of Minnesota Press, s. 231-259.
- Leosz S., *Jaja w urzędzie*, „Gazeta Wyborcza”, 5 lutego 2003, s. 3.
- Lipset S.M., *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998, Wydawnictwa Naukowe PWN.
- Marczewska-Rytka M., *Tendencje populistyczne we współczesnym ruchu chłopskim*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego. Materiały II Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego*, pod red. K. Baścika i J. Zalewy, Warszawa 2002, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, s. 281-284.
- Marks K., *Człowiek i socjalizm. Wybór pism*, Warszawa 1979, PWN.
- Martens K., *Terrorystyci czy Realistyci?*, „Gazeta Wyborcza”, 5-6 września 1998, s. 2.
- Matczak P., *Protest lokalny w Polsce*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 3, 2002, s. 151-160.
- Mendras H., *„Chłoptwo” w społeczeństwie – próba teorii*, [w:] *Socjologia wsi we Francji*, pod red. P. Rambauda i Z. T. Wierzbickiego, Toruń 1994, Wydawnictwo UMK, s. 21-34.
- Naszkowska K., *Burak polski*, „Gazeta Wyborcza”, 15 marca 2001, s. 18.
- Naszkowska K., *Cukier dla Francuzów*, „Gazeta Wyborcza”, 27 marca 2003, s. 21.
- Naszkowska K., *Lepper spija mleczko*, „Gazeta Wyborcza”, 16 maja 2002, s. 6.
- Naszkowska K., *Słodka analiza*, „Gazeta Wyborcza”, 6 marca 2001, s. 21.
- Naszkowska K., *Słodka okupacja*, „Gazeta Wyborcza”, 17-18 lutego 2001, s. 25.
- Naszkowska K., *Śląska Spółka Cukrowa: Francuzi górą*, „Gazeta Wyborcza”, 25 marca 2003, s. 5.
- Nie ma litości dla świń*, „Gazeta Wyborcza”, 27 stycznia 2004, s. 3.
- Nowak A.(red.), *Kronika Polski*, Kraków 1998, Wydawnictwo Ryszard Kluszczyński.
- OBOP, *Czyje interesy reprezentują w swoich programach wyborczych kandydaci na prezydenta?* 122/95, Warszawa, listopad 1995.
- OBOP, *Nastroje społeczne w listopadzie 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 9-10 listopada 1992 55/92, Warszawa 1992.
- OBOP, *Nastroje społeczne w lutym 1992 roku*, Wyniki badania przeprowadzonego 17-18 lutego 1992 7/92, Warszawa 1992.
- OBOP, *Nastroje społeczne w październiku 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 5-6 października 1992 49/92, Warszawa 1992; OBOP, *Nastroje społeczne we wrześniu 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 1 września 1992 42/92, Warszawa 1992.
- OBOP, *Opinie o rządach premierów Mazowieckiego, Bieleckiego i Olszewskiego*, Wyniki badania przeprowadzonego 1-2 czerwca 1992 31/92, Warszawa 1992.
- OBOP, *Opinie o rządzie, prezydencie i premierze* 107/95, Warszawa, październik 1995.
- OBOP, *Popularność polityków polskich w grudniu 1992*, Wyniki badania przeprowadzonego 14-15 grudnia 1992 59/02, Warszawa 1992.
- OBOP, *Rząd premier Hanny Suchockiej na tle trzech innych rządów*, Badanie przeprowadzone 28-29 października 1992 46/92, Warszawa 1992.
- OBOP, *Rząd Waldemara Pawlaka w opinii mieszkańców wsi* 26/94, Warszawa, maj 1994.
- OBOP, *Tło protestów rolniczych 6-8 02.99*, Warszawa 1999.

- Oliver P.E., J. Cadena-Roa, K. D. Strawn, *Emerging Trends in the Study of Protest and Social Movements*, [http://66.102.9.104/search?q=cache:tAGQHOvbjYAJ:www.ssc.wisc.edu/~oliver/PROTESTS/ArticleCopies/EmergingSMAug02 Final SP1.pdf+Emerging+Trends+in+the+Study+of+P&hl=pl](http://66.102.9.104/search?q=cache:tAGQHOvbjYAJ:www.ssc.wisc.edu/~oliver/PROTESTS/ArticleCopies/EmergingSMAug02+Final+SP1.pdf+Emerging+Trends+in+the+Study+of+P&hl=pl) (07.03.2005).
- Paszkiwicz K., *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, Wrocław 2000, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Pietrowicz K., D. Antonowicz, *Anatomia blokad*, „Tygodnik Powszechny”, nr 10, 1999, s. 5.
- Pilot D., „Solidarność” RI za rządem i przeciw, „Gazeta Wyborcza”, 23 marca 1992, s. 5.
- Pilot D., *Rekompensaty i akcje dla rolników*, „Gazeta Wyborcza”, 7 maja 1992, s. 4.
- Piński J., *Kwadratura świńskiej górki*, „Wprost”, 6 lipca 2003, s. 42-44.
- Piszczek E., „Ziemniaczana bieda” – obraz ubogich rodzin, [w:] G. Zabłocki, M. Sobczak, E. Piszczek, M. Kwiecińska, *Ubóstwo na terenach wiejskich północnej Polski*, Toruń 1999, Wydawnictwo UMK, s. 59-85.
- Przykuty do Sejmu*, „Gazeta Wyborcza”, 21 września 1995, s. 3.
- Rolnictwo Polskie na tle rolnictwa Unii Europejskiej*, SAERP FAPA.
- Sandgruber R., *Standard życia w społeczeństwie rolniczym*, [w:] *Socjologia wsi w Austrii*, pod red. A. Kalety, Toruń 1994, Wydawnictwo UMK, s. 55-80.
- Solska J., *Cukrowe głowy*, „Polityka”, 2002 (nr 45), s. 40-42.
- Solska J., *Ziarno i plewy*, „Polityka”, 16 sierpnia 1997, s. 18.
- Spokojnie, to tylko blokada?*, „Gazeta Wyborcza”, 7 lutego 2003, s. 1.
- Szafraniec K., *Polskie residuum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesach przekształceń ustrojowych*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 4, 2002, s. 81-107.
- Szczegóła L., *Blokady społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, „Rocznik Lubuski”, cz. 1, 2003, s. 11-26.
- Szewc A., G. Szewc, *Przekształcenia własnościowe a bezrobocie w środowiskach popegeerowskich*, „Polityka społeczna”, nr 7, lipiec 2001, s. 10-13.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, Wydawnictwo Znak.
- TNS OBOP, *Nastroje społeczne na polskiej wsi*, Sondaż z 9-11 02, Warszawa 2002.
- TNS OBOP, *Zaufanie do związków zawodowych w marcu 2003 roku*, sondaż z 8-10.03, Warszawa 2003.
- Traktory w poprzek szos*, „Rzeczpospolita”, 5 sierpnia 1998, s. 3
- Turner J.H., *Teoria rewolucji agrarnej – Paige*, [w:] tenże, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 2004, Wydawnictwa Naukowe PWN.
- Tymoszek Z., *Myśl polityczna partii chłopskich w Polsce doby transformacji ustrojowej (po 1989 roku)*, w: *Myśl polityczna ruchu ludowego, Chłopi Naród Kultura, Tom 1*, pod red. J. Jachymka i M. Śliwy, Rzeszów 1996, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, s. 274-370.
- Ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa*, Dz.U. 1991, Nr 107, poz. 464 z późniejszymi zmianami.
- Ustawa o społeczno-zawodowych organizacjach rolników z 8 października 1982 roku*.
- Waszkiewicz B., *Pogotowie w Samoobronie*, „Rzeczpospolita”, 4 lutego 2003, s. 3.
- Wierzymy premierowi*, „Gazeta Wyborcza”, 27 maja 1992, s. 3.
- Wilkin J., *Polska wieś i rolnictwo w obliczu wielkiej zmiany*, [w:] *Wymiar życia społecznego. Polska na przelomie XX i XXI wieku*, pod red. M. Marody, Warszawa 2002, Scholar, s. 158-176.

- Wyka A., *Alternatywny światopogląd i praktyka społeczna*, [w:] *Małe struktury społeczne*, pod red. I. Machaj, Lublin 1998, Wydawnictwo UMCS, s. 93-107.
- Zabłocki G., *Konflikty społeczne w procesie transformacji polskiego rolnictwa*, [w:] *Konflikty społeczne w procesie transformacji polskiego rolnictwa*, pod red K. Piątka, Toruń 1995, Wydawnictwo UMK, s. 102-107.
- Zieliński M., *Gorzko nam!*, „Wprost”, 20 czerwca 2004, s. 62.
- Żuk P., *Społeczeństwo w działaniu. Ekolodzy, feministki i skłotersi*, Warszawa 2001, Scholar.